Nr 15b. Dnia 15 stycznia. Czwartek. Dnia 3 (15) stycznia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 7 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Jutro w kaplicy przy kościele parafjalnym św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawioną zostanie, o godzinie 8-ej zrana, solenna wotywa na cześć Serca Pana Jezusa.

Przegląd polityczny.

Jenerał Campenon wyrzekł się teki francuskiego ministra wojny, jak wiadomo, dlatego, ponieważ nie uważał za korzystne dla interesów europejskich rzeczypospolitej prowadzenie wojny z Chinami na szeroką skalę, połączoną z pochodem na Pekin itp.; sądził zaś, że dalsze ucieranie się drobnemi siłami z nieprzyjacielem, jakkolwiek nie wćwiczonym w europejskie rzemiosło wojenne, ale w każdym razie niebezpiecznym, bo zagospodarowanym na własnym gruncie, niedoprowadzi do pożądanego celu, a pochłaniać będzie bez przerwy ludzi i pieniądze! Jenerał francuski nie mógł w żaden sposób rozsmakować się w wynalezionym przez pana Ferry systemie „wojny represyjnej", opartej na chwilowych okupacjach pewnych „materjalnych rękojmi" (jak Fu Czeu, Kelung itp.) i radził ograniczenie się do gruntownego owładnięcia Tonkinem, co leży w sferze prawdopodobieństwa i nienaruszy planu mobilizacyjnego armji francuskiej, zreorganizowanej nie poto, aby tępiła i osłabiała się dobrowolnie gdzieś za morzami, lecz aby na dane hasło gotową była do rozpoczęcia wojny odwetowej z Niemcami.

Tak rozumował jen. Campenon i za to p. Ferry usunął go z gabinetu. Przyszedł jen. Leval, który zgodził się na plan operacyjny pana Ferry i przyrzekł drobnemi siłami poskromić Chiny, owładnąć całym Tonkinem i przepędzić raz na zawsze wojowników niebieskiego państwa po za południową jego granicę. W księgach sybilińskich to zapisane; kto się myli: czy jen. Campenon, czy p. Ferry i sprzymierzeniec jego poglądów strategicznych, jen. Leval? Tymczasem czas się dłuży a trudności w Azji wschodniej dla francuzów rosną, jak na drożdżach.

Oto świeży wypadek. Przylegająca do francuskiej Kochinchiny i Anamu prowincja Kambodża, od r. 1863-go żyjąca pod protektoratem Francji, podnosi bunt. Brat królewski napada w towarzystwie korsarzy chińskich na posterunek francuski w Samburze, zabija komendanta i kilku żołnierzy, plwa na sztandar rzeczypospolitej i żywi zapewne chętkę do przepędzenia europejczyków za dziesiątą górę. Powód niesnaski następujący. Po dłuższych rokowaniach udało się gubernatorowi Kochinchiny, jen. Thomsonowi, zawrzeć w d. 17-m czerwca r. z. umowę z królem Kambodży, Norodomem I, która zatwierdza i wzmacnia podstawy protektoratu, przyznanego Francji już w r. 1863-im. Traktat ów oddawał cła, podatki i roboty publiczne w kraju do rąk władz francuskich a król Norodom otrzymywał w zamian listę cywilną, która wystarczała mu do spokojnego i niefrasobliwego spędzania czasu w towarzystwie swoich trzystu małżonek. Z czasem jednak król Norodom począł obchodzić chytrze stypulacje traktatu z r. 1863-go. Ponieważ takowy powierzył pobór ceł wchodowych francuzom, a monarcha Kambodży wiedział, że cła to rzecz smaczna, więc potworzył w głębi kraju wewnętrzne komory celne, które *da capo* żądały danin od kupców. Komory te powydzierżawiano pijawkom europejskim.

Rządowi francuskiemu sprzykrzyło się nareszcie to gospodarstwo dwupolowe i wysłał gubernatora Kochinchiny, jen. Thomsona, do stolicy Kambodży, Pnom-Penh, aby nakłonił zgrzybiałego i dogorywającego na astmę króla Norodoma do zawarcia nowej umowy. Po długich targach układ stanął w dniu 17-tym czerwca r. z. Wkrótce jednak, pod wpływem zapewne owych „pijawek europejskich", król Norodom namyślił się inaczej i przesłał prezydentowi Grévy'emu protest przeciw zawartej umowie, twierdząc, iż takowa została wymuszoną na nim podstępem i siłą. W dalszem następstwie brat królewski uderzył na Sambur. Jenerał Thomson ciągnie już z wojskiem na ukaranie wiarołomnych napastników i przywróci niewątpliwie porządek. Ale co to pomoże? Duch rewolucyjny, raz ogarnąwszy umysły, nie uśmierzy się tak szybko, zwłaszcza, że z Pekinu iść będą posły i podarki, ażeby go podsycić.

Podburzenie Kambodży utrudnia pozycję francuzów w Tonkinie: mogą oni znaleźć się w dwóch ogniach, od północy mając przeciwko sobie regularne wojska chińskie, od południa szemrzący buntowniczo Anam i buntującą się już jawnie Kambodżę. Może przeto jenerał Campenon miał słuszność, twierdząc, że półśrodkami w Azji wschodniej nie osiągnie się pożądanych skutków, a użycie środków właściwych kosztowałoby nazbyt wiele i osłabiłoby Francję w Europie — na większą chwałę i pożytek „serdecznego jej sprzymierzeńca", księcia Bismarka.

W sprawie z Chinami zaszedł w tych dniach fakt bardzo doniosły. Francja odwołała resztę swoich ajentów dyplomatycznych, którzy przebywali dotąd jeszcze w Szanghai. Obecnie przeto stosunki bezpośrednie pomiędzy rzecząpospolitą i Chinami są zupełnie zerwane. Jenerał Negrier po szczęśliwych bitwach, stoczonych dnia 3-go i 4-go b. m. z chińczykami pod Chu i Mui-Dup maszeruje na Langson, oddalony o 50 kilometrów od Mui-Dupu. Wyprawa musi posuwać się powoli, gdyż kraj zupełnie jest nieznanym dla francuzów. W Langsonie raz tylko stanęła stopa francuskiego podróżnika, Amiotte, ale ten dotarł tam przez Bak-Le, wązką ścieżką, którędy armja posuwać się nie może. Jen. Langson podąża doliną rzeki Lochnan przy pomocy łodzi działowych, płynących po rzecze. W najbliższych dniach oczekiwać możemy przyśpieszenia wojennego *tempa* na wschodnio-azjatyckim teatrze wojny. Jenerał Leval otworzył w ministerjum wojny osobny departament dla spraw Tonkinu.

Izby francuskie zgromadziły się dnia 13-go b. m., jako w drugi wtorek styczniowy, zgodnie z przepi-

ANGIELKI.

(„Les filles de John Bull" par Max O'Rell.)

Zachęcony powodzeniem pierwszej pracy swej p. t. „John Bull i jego wyspa", autor kryjący się pod pseudonimem Maxa O'Rell'a puścił obecnie w świat wiązkę szkiców zatytułowanych „Córy John Bull'a". Szkice te, barwnym a dowcipnym pisane językiem, oparte na osobistych spostrzeżeniach autora, pełne uwag trafnych i bezstronnych, charakteryzują wybornie owe córy Albjonu, poczytywane zwykle jako uosobienie chłodu, sztywności i śmieszności.

Otóż autor przedewszystkiem broni angielek przed zarzutem chłodu, utrzymując, że niezawsze należy sądzić o temperamencie ze stojących kołnierzyków, dobrze wykrochmalonych i gładko wyprasowanych. Ów chłód — to tylko przywdziana dla obcych sukienka, a przysłowiowa sztywność angielskiej miss lub mistress znika bez śladu w domowem jej pożyciu.

Głośna w całej Europie emancypacja angielek jest prawdziwą jedynie o tyle, o ile jest mowa o pannach. W Anglji dopóki kobieta jest panną, służą jej wszelkie towarzyskie swobody. Rodzice nie krępują jej w niczem; dawszy córce wychowanie wysoce hygjeniczne, tak pod względem moralnym jak i fizycznym, pozostawiają ją samej sobie, rzadko zaś się zdarza, żeby ona zaufania rodziców nadużyła. (Autor mówi wyłącznie o klasie mieszczańskiej, nie dotykając tak niższych warstw społeczeństwa, w których kobiety są wstrętne zepsuciem, jak i najwyższych, gdzie dystyngowane *ladies* dość obfitego dostarczają materjału kronice skandalicznej.) Taka tedy niezamężna córa Albjonu używa życia w całej pełni, króluje na wszystkich zebraniach towarzyskich, *flirtuje* na zabój, umiejąc jednak zawsze zachować granice, a do małżeńskiego kobierca niezbyt się śpieszy, wiedząc, że tu kres jej swobody i panowania.

Z chwilą, gdy po nieuniknionej poślubnej podróży angielka przestąpi próg małżeńskiego mieszkania, staje się najuleglejszą, najbierniejszą poddaną pana i męża swego, i trawi życie na hodowaniu dzieci, któremi ojczyznę obficie obdarza, oraz na przygotowywaniu *pikłów* do *rost-beaf'u*. Anglik bowiem uważa kobietę jako zło konieczne, żonę jako wspólniczkę swej firmy społecznej, a miłość jest dla niego mniej lub więcej nieprzyjemną pańszczyzną.

Dzięki szczególniejszej organizacji i jednostajnej temperaturze krwi, niezdolny jest zapomnieć się, nie poddaje się nigdy wpływowi wdzięków płci nadobnej i przez całe życie stoi na straży swej godności. Miłość jego, szczera bezwątpienia, pozbawiona jest wszelkich uniesień i zachwytów, a *I love you* nie posiada połowy potęgi naszego *kocham*. Język angielski nie posiada w mowie potocznej drugiej osoby liczby pojedyńczej; *thou*, ty — używane jest tylko przez kwakrów, w poezji i w modlitwie, kiedy się zwraca do Boga.

Brak tego drobnego zaimka *ty* wyklucza stanowczo z miłości angielskiej ową słodką poufałość, tak wszystkim zakochanym drogą. W zamian za to anglik otacza swoją żonę wysokim szacunkiem, nie pozwoli sobie w jej obecności żadnego dwuznacznika, a poczytywałby sobie już stanowczo za zbrodnię zjedzenie z nią kolacji w restauracyjnym gabinecie.

Stosunek ten scharakteryzował znakomicie autor w rozmowie francuskiej hrabiny z angielską lady, z których pierwsza oburza się na brak galanterji lordów, druga zaś opowiada, iż ją mąż wielce szanuje, skandalizuje się tem, że francuzi patrzą zuchwale na kobiety i wypytuje jednocześnie wesołej hrabiny o dowody miłości hrabiego, mniejszym niż lordowskie nacechowane szacunkiem dla żony. Biedna lady, wzdychając, w końcu prosi hrabinę o... szklankę herbaty, w której pragnie... utopić żal do szanującego ją lorda.

Autor utrzymuje tam, że francuz ożeniony z angielką tworzy najrozkoszniejsze małżeństwo, albowiem on dopiero należycie wszystkie jej wdzięki i zalety ocenić potrafi. Młoda angielka jest równie czysta lecz mniej niewinna niż francuzka, więcej z życiem obznajmiona, a przez to samo zdolniejsza do bronienia się. Mężatce w Anglji, zawsze otoczonej dziećmi, nie grozi żadne niebezpieczeństwo, o ile rozumie się sama go nie szuka.

Anglik, żeniąc się (mowa zawsze o klasie mieszczańskiej), nie pozwoli sobie nigdy zapytać się o posag swej przyszłej i często bardzo ludzie, co się zowie zamożni, wyposażają córkę na nowe gospodarstwo sześcioma koszulami i tuzinem chustek do nosa...

Pastor, dający błogosławieństwo parze młodej, w mowie ślubnej, bez względu na cały szereg druchen, o wytworzeniu rodziny mówi jako o głównym, jedynym celu małżeństwa. Pan młody staje na ślubnym kobiercu—zawsze w tużurku—gdyż frak przywdziewa się tylko wieczorem, jak to już wskazuje sama jego nazwa *evening coat* (ubranie wieczorne). Panna młoda przed ołtarzem ukazuje się w zwykłym ślubnym stroju.

Często bardzo anglicy zawierają małżeństwa bez dopełnienia obrządku religijnego. Młoda para udaje się do tak zwanego *registrar*, urzędnika stanu cywilnego, który zapisuje wobec dwóch świadków tylko imiona, nazwiska i wiek łączącej się pary oraz czy pan młody jest wdowcem czy kawalerem. Dyspensa, jaką za drobną opłatą udziela urząd *Doctor's Commons*, uwalnia od ogłaszania zapowiedzi. Tym sposobem zawierają małżeństwo pary, łączące się z sobą wbrew woli rodziców.

Wykradanie panien jest w Anglji rzeczą bardzo powszednią, ale za to pozbawioną wszelkiego romantyzmu, jaki według pojęcia mieszkańca kontynentu jest nieodłącznym od podobnego faktu. Nie ma tam umówionych znaków, drabiny przystawianej o północy do okna bogdanki, nie ma i karety, mknącej jak strzała, a zaprzężonej w dwa rącze bieguny. Jeżeli rodzice zbyt silnie opierają się zamierzonemu przez córkę związkowi, wychodzi ona pod pozo-

sem konstytucji. **Zarazem jednak odroczyły się niezwłocznie** do dnia 29-go b. m., a to z powodu odbyć się mających w dniu 25-ym b. m. częściowych wyborów do senatu, którym rząd i kraj poświęcić muszą całą uwagę.

Br. Z.

Nowa kasa.

Prowincja coraz częściej daje znaki życia. Coraz częściej spotykamy w szpaltach dzienników wiadomości, że tu lub owdzie powstał projekt założenia stowarzyszenia spożywczego, to kasy wkładowo-zaliczkowej, to towarzystwa kredytowego miejskiego, resursy wreszcie, a co ważniejsza coraz częściej spotykamy dodatki, że projekt nie pozostał projektem, lecz już się urzeczywistnił lub wszedł na drogę, prowadzącą do urzeczywistnienia. Jest to dowodem, że zaczynamy społecznie dojrzewać, nabywamy świadomości nietylko własnych potrzeb, lecz i zrozumienia potrzeb innych, a co znów ważniejsza, że porzuciwszy bezcelowe płacze i narzekania na złe czasy i „okoliczności od nas niezależne“, zaczynamy budzić się z apatji i przeciwdziałać złemu.

Do takich faktów dodatnich bezwarunkowo należy powstawanie kas pożyczkowych, opartych na wzajemności. Prototypem kas tego rodzaju jest u nas „Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich”, założona dzięki inicjatywie dziesięciu przemysłowców warszawskich, z p. Aleksandrem Temlerem na czele, która w dniu 1-ym lutego obchodzić będzie piętnastolecie swego istnienia. Najlepszym dowodem żywotności tej instytucji jest, że kiedy z końcem r. 1870-go kasa liczyła 408 uczestników, to zaraz z końcem następnego liczba ta wzrosła do 1046 osób, a w dniu zamknięcia czternastego roku jej istnienia miała 5323 stowarzyszonych. Kapitał zasobowy w tych samych datach wynosił 711 rs., 3132 rs. i — 119,909 rs. 32 kop.

Wobec tego nie możemy się dziwić, że i inne miasta poszły torem wskazanym im przez Warszawę. Pierwszy poszedł Grójec, za nim Kutno, Wiskitki, Radom i Lublin. Wprawdzie na piętnaście lat jest to bardzo niewiele, gdyż zaledwie jedna kasa co trzy lata, ale skoro weźmiemy pod uwagę, iż w Radomiu kasa powstała przed trzema laty, w Lublinie zaś pod koniec roku zeszłego, stosunek ten dla ostatnich lat nieco lepiej wypadnie, stanowczo zaś się zmieni, gdy na liście tych kas dopiszemy nową, dziś wprawdzie jeszcze niezatwierdzoną, ale będącą na drodze do urzeczywistnienia. Mamy tu na myśli „kasę pożyczkową przemysłowców kieleckich”.

Projekt założenia podobnej kasy kilkakrotnie już był w Kielcach poruszany; dużo mówiono o nim w r. 1872-im, słowa jednak pozostały słowami. Dopiero podniesiony nanowo pod koniec ubiegłego roku, kiedy Lublin wprowadził w życie swą kasę, **wszedł na dobre tory. Po paru przedwstępnych** naradach, w d. 8-ym grudnia r. z. zebrało się w ratuszu grono obywateli pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Szeblowskiego, postanawiając spisać protokuł założenia „kasy pożyczkowej przemysłowców kieleckich”, opartej zupełnie na tych samych zasadach, na jakich opierają się kasy w Warszawie, Radomiu i Lublinie. Zebrani złożyli równocześnie 355 rs., jako zaczątek funduszu zakładowego i upoważnili jednego ze swego grona do przedsięwzięcia w ich imieniu starań o zatwierdzenie ustawy. Jako założyciele protokuł podpisali: Tomasz Batogowski, Tomasz Becz, Mieczysław Bierzyński, Antoni Borkowski, Ludwik Celewicz, Stanisław Grabowski, Jan Łucznikow, Karol Reicheld, Ksawery Sieklucki, Władysław Szewczyński, Wojciech Zahorowski, Michał Żelichowski.

Życzyć należy, aby założenie dwóch kas, w Lublinie i Kielcach, w ciągu kilku miesięcy, nie było faktem oderwanym, aby znów nie nastąpiła kilkoletnia cisza na tem polu. Co można zrobić pod tym względem dowodem Szultze-Delitsch, apostoł stowarzyszeń robotniczych i kas pożyczkowych. Za jego inicjatywą i bezpośrednią lub pośrednią pomocą Niemcy pokryły się całe stowarzyszeniami opartemi na wzajemności i samopomocy, w liczbie których główne miejsce należy się kasom pożyczkowym. Według sprawozdań za 1879 r., w Niemczech było 948 kas posiadających 102,882,342 marek własnego kapitału, w 1882 r. istniało ich już 1,350 z kapitałem rezerwowym 120 miljonów marek, a w 1883 r. 993 kas z ogólnej liczby 1,910 wypożyczyło swoim uczestnikom 1,513,617,272 marek!...

Są to cyfry niepotrzebujące żadnych komentarzy. Może najświeższy przykład Lublina i Kielc natchnie inne miasta myślą pójścia w ich ślady.

B....ski.

(*Przyp. redakcji.* Autor niniejszego artykułu upoważnił nas do wskazania jego adresu każdemu, ktoby sobie życzył zasięgnąć informacyj co do formalności, które załatwić należy, chcąc uzyskać zatwierdzenie kasy pożyczkowej.)

Jak należy słuchać koncertów?

Na to pytanie, w bieżącej chwili i u nas na czasie, odpowiada w świeżo wydanem dziełku młoda brazyljanka, stale w Paryżu zamieszkała i pisująca pod pseudonimem: Arsène Gruss.

Postawiła ona sobie za zadanie przyjść z pomocą tym zwłaszcza, którzy za melomanów uchodzić pragną, a przedewszystkiem obawiają się kompromitacji... Słuchanie muzyki wymaga bowiem ścisłego przestrzegania pewnych przepisów, których pominięcie pociąga za sobą utracenie raz na zawsze opinji... znawcy.

Zachowanie się podczas koncertu wymaga wielkiego taktu. **Wszelkie objawy wzruszenia, zadowolenia** i t. p. ściśle zastosowane być winny do rozgłosu i opinji, jaką używa ten lub ów kompozytor. Meloman, któryby, Boże broń! uśmiechnął się nie w porę, nie w porę kiwnął głową, nie w porę... zdrzemnął się—traci w jednej chwili całą powagę wobec laików, którzy mu nigdy tego rodzaju omyłki nie wybaczą.

Że przeto dziełko, o którem mowa, niemałej jest wagi dla wielu—dowodzić dłużej nie potrzeba. Oto, dla dania o niem wyobrażenia, kilka wyjętych bez wyboru przepisów.

Autorka, nie szczędząc aluzji do tegoczesnego smaku muzycznego w stolicy Francji, poświęca dłuższą lub krótszą wmiankę każdemu po kolei kompozytorowi.

Beethoven: Słuchając go, należy lekko głowę skłonić i milczeć, tym bowiem sposobem nigdy się niedorzeczności nie powie. Co najwyżej wolno od czasu do czasu zawołać stłumionym głosem: „Kolosalne, olbrzymie! tytaniczne!”—ale nic więcej. Należy starać się o ujawnienie jaknajwiększego skupienia w duchu, przerywając takowe od czasu do czasu automatycznem poruszaniem głową na lewo i na prawo. Przedewszystkiem atoli—spokój zupełny.

Berlioz: Za życia nikt go nie rozumiał; po śmierci cały świat rozumie go doskonale. Mojem zdaniem, przyzwyczajono się do tego jak do kwestji tonkińskiej. Podczas wykonywania jego utworów dozwolone są drastyczne wykrzykniki w rodzaju: „Śmiałe! cudackie! dziwne!” Należy oprzeć głowę na ręku i—drzemać gdy kto może.

Szopen: Zachwycają się nim wszyscy, nawet ludzie, którym się wręcz nie podoba, admirowanie bowiem Szopena stało się w dzisiejszych czasach pewnym rodzajem mody... szlachetnej. Zaleca się dużo rozmarzenia oraz głośne wybuchy, sformułowane np.: „co za słodycz! co za poezja!” Nie zapomnieć, broń Boże! uśmiechać się i popłakiwać, nawet chociażby przyszło dobyć chustki do nosa.

Flotow: Muzyka jego tak się ma do sztuki jak parasol do estetyki; można o niej mówić co się żywnie spodoba. Czasami zdarzają się w niej wcale ładne ustępy, ale strasznie to już oklepane melodje. Można śmiało nie zadawać sobie żadnego przymusu i spokójnie czytać gazetę.

Gounod: Wobec niego zachwyt jest obowiązkowym jak wojskowa powinność. Jest on twórcą „Fausta”, następnie raz jeszcze „Fausta” i wreszcie po raz ostatni „Fausta”. Reszta zarówno przepiękną jest jak zapomnianą. Nie mówić nic; wszyscy są przekonani, że każdy słuchacz jest zachwycony, a ten, który w niebo oczy podnosi, używa reputacji wrażliwego.

Liszt: Jest to muzyk, używający przed innymi tego mianowicie przywileju, iż rzadziej go się słyszy, albowiem dla wykonania jego kompozycyj potrzebni są pianiści o czternastu palcach, których niewielu jest na świecie. Zastosowuje się do niego rodzaj krytyki, używanej przy ocenianiu dzieł takiego np. Hoffmana,

---

rem zaniesienia listu na pocztę lub załatwienia sprawunku i powróciwszy do domu, oznajmia swym żywiciodawcom, iż po drodze wzięła ślub. Czasem jednak nie wraca już do domu wcale, i odrazu pozostaje przy mężu. Ta łatwość zawierania ślubów staje się przyczyną licznych nadużyć; przed niedawnym czasem, przed sądem w Dublinie, stawał w charakterze oskarżonego mężczyzna lat 45-ciu, posiadający pięć żon.

W Szkocji zakochani mają jeszcze łatwiejszą drogę. Tam nietylko kościelny ale i cywilny ślub jest zbytecznym. Dosyć zgromadzić krewnych i przyjaciół, przedstawić im wybraną i powiedzieć: „Oto żona, którą sobie obrałem”, i małżeństwo już uważa się za zawarte.

Powieściopisarze szkoccy twierdzą nawet, że i ta formalność jest niepotrzebną, że dosyć, gdy młodzi ludzie powiedzą sobie: „pojmuję cię za żonę”, „przyjmuję cię za małżonka”, żeby mieli prawo uważać się za zupełnie prawnie poślubionych.

Francuzka jest zręczniejsza, ma oczy żywsze, ładniejsze usta i kształtniejszą kibić. Angielka za to jest zdrowsza, świeższa i ma bez porównania piękniejszą cerę. Nie boi się ani zimnej wody, ani przeciągów, w lecie sypia przy otwartem oknie, w zimie nie przestaje używać co rano natrysków z zimnej wody, i codziennie po śniadaniu, złożonem z jajek i zimnego mięsiwa, używa dalekiej przechadzki lub grywa w *lawn-tennis.* Angielki sześć miesięcy roku spędzają na świeżem powietrzu.

Dekoltowanie się jest w Anglji bardzo w modzie. Angielki nie obawiają się obnażać ramion; całego starania za to dokładają, aby czasami nie pokazać światu nóżek i mają do tego słuszne powody, których źródłem nie jest jednak skromność. Dlatego też, choćby największy deszcz padał, nie podniesie ona sukni, woli zabłocić się po pas, niż pokazać nogę, która, jak wiadomo, jest najsłabszą stroną wdzięków cór Albjonu.

Ubiór angielki odznacza się przedewszystkiem wygoda, skromnością i gustem. Kapelusze noszą małe, pozbawione prawie wszelkich ozdób. Fryzura również skromna, nawet przy tualecie balowej; włosy zwykle albo zebrane wszystkie w górę, albo też nisko skręcone w węzeł.

Na ulicę ubierają się ciemno, w powozach krążących po Hyde-Parku nigdy nie ukaże się strojniejsza tualeta. Cały zbytek w stroju ujawnia się dopiero wieczorem: na balu, w teatrach, na obiedzie. Sala teatralna przedstawia też w Londynie najświetniejszy widok; strojne suknie są tu nawet *de rigueur.*

Wyjatek stanowią tylko żony kupców i farmerów. Te ubierają się krzycząco, ale bez najmniejszego smaku, obwieszają się biżuterją i noszą najkosztowniejsze futra. Tradycja żon farmerów, które wspólnie z mężami wstawały o świcie i wraz z nimi pracowały, zaginęła zupełnie. Dzisiaj farmerki rywalizują z żonami *squire*'ów, od których mężowie ich dzierżawią folwarki.

Pomimo całej swobody w obejściu i emancypacji, angielki posiadają sporą dozę pruderji. Ale i tu wyraz razi je daleko bardziej niż rzecz. Odezwij się przed angielkami, że pan X. ma spodnie niebieskie, a wywołasz istny popłoch, wszystkie twarze przybiorą wyraz oburzenia; lecz idź na zgromadzenia gimnastyków do *Lord's Cricket Ground* lub *Lilly Bridge*, gdzie panowie przyodziani są zaledwie w kamizelkę i króciutkie majtki z lekkiej flaneli, a zobaczysz całe szeregi angielek, przyglądających się ich ćwiczeniom i bijących brawo.

Dla zadośćuczynienia konwenansom, wśród John Bull'ów żołądek nazywa się piersiami, brzuch żołądkiem, a wyraz określający istotnie brzuch, wymówiony wobec angielki, przyprawia ją o zemdlenie.

Młode *ladies* malujące, w pracowniach nauczycieli swoich rysują z żywych modeli, ale nauczyciel nie robi uczennicy żadnych uwag; po skończonej robocie usuwa się ona do przyległego pokoju i wówczas **profesor poprawia rysunek i pisze na marginesie** uwagi, jakie mu nastręcza praca uczennicy. Rozumie się, że pruderja ta z wiekiem przybiera coraz większe rozmiary i u wiekowych staje się przerażającą. Znakomitą jej ilustracją jest następująca anegdotka, zamieszczona w *Pall Mall Gazette.*

Do pewnego cudzoziemca, goszczącego u wód morskich, przyszedł jeden z miejscowych mieszkańców z prośbą, aby zechciał się kąpać nieco dalej od wzgórza, albowiem wprost owego wzgórza mieszkają dwie stare panny, które są widokiem kąpiącego strasznie zgorszone i znajdują się w stanie okropnego rozdrażnienia. Cudzoziemiec, nie mając najmniejszego zamiaru zakłócać niczyjego spokoju, z chęcią przychylił się do żądania.

W kilka dni później, spotkawszy tegoż samego anglika, powiada:

— Sądzę, że już obecnie szanowne pańskie protegowane nie mają powodu uskarżać się na mnie?

— Niestety, mylisz się pan, pokazuje się, że mogą pana jeszcze i teraz doskonale widzieć... przez dokładną lornetkę...

Kto chce widzieć piękne kobiety w Londynie, niech nie szuka ich na spacerze *high-life'u* w Hyde-Parku, lecz niechaj przejdzie się pomiędzy godziną 9-ą a 10-ą rano po Regent Street, Oxford Street, New Bond Street i Piccadilly. Najpiękniejsze angielki znaleźć można w pierwszorzędnych magazynach mód, jako panny sklepowe, a widok tych dziewcząt pięknych, młodych, niezależnych, nakazujących szacunek obejściem pełnem dystynkcji, dążących rano przez wyżej wspomniane ulice do pracy, jest jednym z najprzyjemniejszych i najbardziej budujących, jakie przedstawia to olbrzymie miasto. Panny bufetowe w restauracjach również, jakkolwiek z klas niższych, odznaczają się niezwykłą urodą. Nieco swobodne w obejściu, nie odmawiają sobie niewinnego flirtowania, podając gościom grog lub piwo, lecz obyczaje ich są nieposzlakowane i za trzydzieści szylingów tygodniowo stoją za bufetem od 10-ej rano do północy. *(Dokończenie nastąpi.)*

a pozwolonem jest dokładać wszelkich starań, by nie zgrzytać zębami.

Schumann: Przypomina żywo miesiąc... kwiecień: tyle promieni słonecznych co deszczu, tyle harmonji co dysonansów. Należy wystrzegać się wszelkiego roztargnienia; raz utraciwszy nić przewodnią melodji, już nie ma sposobu napowrót jej pochwycić. Jako znak zadowolenia zaleca się głuche mruczenie; ten rodzaj pochwały zarówno dobrze da się zastosować do allegr'ów jak adagi'ów.

Mozart: Albo zachwyt albo obojętność, a w każdym razie głębokie milczenie—inaczej jest się zgubionym. Nie wolno ani drzemać, ani ziewać, ani wyciągać się ani wykłuwać zębów; w przeciwnym wypadku nader łatwo ujść za szacha perskiego lub jaką inną niecywilizowaną istotę.

Dodajmy ze swojej strony:

Moniuszko: Zaleca się lekkie rozrzewnienie połączone z cichem podśpiewywaniem melodji, do której słowa komponuje sobie sam każdy słuchacz. Tekst z równem zawsze powodzeniem można zastąpić tkliwo modulowanem: la, la la! Wróciwszy z koncertu zapewnia się, że się czuło zapach świeżo skoszonego siana i polnych kwiatów.

I t. d. i t. d.

Jak się zachować należy podczas wykonywania kompozycyj naszych tegoczesnych artystów, niech łaskawy czytelnik w duszy sam dośpiewa...

St.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Rosyjskie Towarzystwo pracy ludowej podniosło projekt zakładania centralnych szkół rzemieślniczych. Na początek, oprócz szkoły zakładanej w Jełabugu w gub. wiackiej, projektowanem jest otwarcie takiejże szkoły w Rydze.

= *Now.* dowiadują się, iż na przyszłość ranga oficerska ma być nadawaną młodym ludziom służącym w szeregach na prawach ochotników tylko pod warunkiem przebycia roku lub dwóch w specjalnych szkołach wojskowych.

= Projektowanem jest, jak donosi *Russk. kur.*, powiększenia rozmiarów kar pieniężnych nakładanych za samowolne wyrębywanie drzew w lasach rządowych i prywatnych, przyczem nowe przepisy rozciągnięte zostaną na całe państwo nie wyłączając Królestwa Polskiego i Kaukazu.

= Za ubiegłą kampanję cukrowniczą r. 1883—4 wyrobiono, jak donoszą pisma petersburskie, cukru koło 19 miljonów pudów. Dochód z akcyzy wyniósł przeszło 12 miljonów rubli, co w porównaniu z rokiem poprzednim przedstawia powiększenie dochodu o 1 miljon rubli.

= Koleje południowo-zachodnie z dniem 13-ym b. m. podniosły o 9 rs. 70 kop. na wagonie opłatę za przewóz zboża, warzywa, mąki, kaszy, otrąb, plew, makuchów, słodu, kiełków słodowych i nasion oleistych ze stacji Kijów rzeczny do stacyj kolei warszawskich.

= Z dniem jutrzejszym rozpocznie się w kasie miejskiej pobór pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego oraz procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych. Opłaty te winny być uiszczone najdalej w ciągu dni 30-tu, a to pod rygorem egzekucji administracyjnej. Od zalegających w ratach pożyczek budowlanych pobierany będzie procent w stosunku 3%.

= Na zaspokojenie wydatków kwaterunkowych w Warszawie w ciągu r. b. pobieraną będzie od właścicieli domów, przynoszących więcej niż 500 rs. rocznie, opłata kwaterunkowa w stosunku 3·3% od dochodu wykazanego do podatku podymnego, z domów zaś przynoszących mniej niż 500 rs. w stosunku 2·2%. Od handlujących i przemysłowców, podobnie jak w latach ubiegłych, opłata kwaterunkowa pobrana będzie podług przepisów dotąd obowiązujących.

= W związku z projektowanemi środkami dezinfekcji miejskiej zostaje podniesiony projekt obowiązkowego wprowadzenia wentylacyj we wszystkich domach mieszkalnych.

= W szesnastu oddziałach sądu pokoju m. Warszawy w ciągu pierwszych [illegible] miesięcy r. z. wszczęto, nie licząc spraw [illegible]kających z opieki i zabezpieczeń, spraw krymi[illegible]ych 5,768, a cywilnych 25,870. Najmniej spraw karnych było w trzecim oddziale sądu pokoju, tj. 220, najwięcej w piętnastym, bo 535; najmniej spraw cywilnych wszczęto w jedenastym oddziale sądu pokoju czyli 824, najwięcej zaś w szesnastym, tj. 2,600. W ciągu r. 1883-go wniesiono 13,208 spraw karnych i 47,411 cywilnych.

= **Podział czynności komisarzy sądowych przy zjeździe sędziów pokoju m. Warszawy uległ z dniem** 13-tym b. m. zmianom, a mianowicie 1-szy i 11-ty oddziały sądów pokoju powierzono komisarzowi sądowemu Zuchmantowiczowi, 2-gi i 15-ty Zamecznikowi, 3-ci i 12-ty Myszkowskiemu, 4-ty i 5-ty Czufarowskiemu, 9-ty i 10-ty Bortnowskiemu, 6-ty i 14-ty Morozowowi, 7-my i 19-ty Sołoninie, 8-my i 20-ty Klekowiczowi. Prócz tego komisarz sądowy Zamecznik tymczasowo będzie wykonywał czynności w 13-tym i 18-ym oddziałach, a Zuchmantowicz w 16-tym i 17-tym.

= Do utrzymywania w porządku placów i skwerów miejskich zarząd miasta utrzymuje 40 stróżów t. z. placowych, którzy obecnie zostają pod zarządem magistratu. Ta ostatnia okoliczność utrudnia zadanie policji, mającej obowiązek dopilnowania porządku na ulicach, tembardziej teraz, kiedy stróże placowi, na równi z innymi, winni ciągle być czynni nie dopuszczając zbierania się śmieci na placach. Z tego powodu oberpolicmajster zażądał, ażeby nadal stróże placowi podlegali zawiadywaniu policji, proponując jednocześnie jeszcze co do nich reformę, podług której mają być odpowiednio umundurowani; w zimie zaś dla schronienia mają mieć dostarczane ciepłe pomieszczenia; nadto z pomiędzy stróżów ma być wybrany jeden starszy, mający mieć nad nimi bliższy nadzór. Magistrat podobno zgodził się na tę propozycję.

= Dla zbadania przyczyn pożaru wynikłego w dniu 8-ym stycznia r. b. w posesji nr 2269B i oszacowania strat z pogorzeli wynikłych, wyznaczona komisję złożoną z radcy ubezpieczeń pana Pawłowskiego, inspektora ubezpieczeń i delegata ze strony policji.

= Z powodu licznych skarg na dokonywane malwersacje z naftą, zwłaszcza kaukaską, zarządzona zostanie szczegółowa rewizja wszystkich składów dla pociągnięcia fałszerzów do odpowiedzialności sądowej.

= Policmajster m. Warszawy, jenerał-major Palenow, otrzymał wstęgę orderu św. Stanisława.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś na scenie teatru Wielkiego odbyła się próba z baletu w 3-ch aktach p. t. „Don Kiszot", przygotowywanego przez p. Menniera, pod nieobecność bawiącego na urlopie p. Mendeza.

Balet ten ma być dany w przyszłym tygodniu.

* Sale redutowe podczas maskarad oświetlane będą lampami elektrycznemi, poczynając od nadchodzącej niedzieli.

* Z dniem dzisiejszym biuro zamówień rozpoczęło sprzedaż biletów na poranne przedstawienie „Nory" z udziałem Modrzejewskiej, mające się odbyć w nadchodzącą niedzielę.

Dochód z tego przedstawienia przeznaczonym został na kasę pożyczkową artystyczną.

* Pani Stromfeld Klamrzyńska, primadonna koloraturowa naszej opery, wraz z p. Emanuelem Kanią, kompozytorem i pianistą, udają się do Lublina, gdzie w poniedziałek przyszłego tygodnia wystąpią z koncertem wokalno-instrumentalnym.

* Dowiadujemy się, że wkrótce w resursie obywatelskiej wystąpi z własnym koncertem p. Flora Friedenthalówna.

= Zapytanie.

Czasopisma rosyjskie donoszą, iż impresarjo niemieckiej trupy w Petersburgu zrobił propozycię Modrzejewskiej, aby wystąpiła w kilku kreacjach szekspirowskich po angielsku.

Ile w tem prawdy?

= Przekupnie biletów.

Na placu Teatralnym grono przekupniów, wśród których widzieliśmy i posłańców publicznych, zaczepia przechodniów z propozycją sprzedaży biletów na występy Modrzejewskiej.

Za dwa krzesła do jedenastego rzędu żądają, a nawet i otrzymują po rs. 7.

Przekupnie posiadają również abonamenta, które wypożyczają za słone ceny.

Uliczne więc bióro zamówień robi wcale niezłe interesa.

= Wystawa rolniczo-przemysłowa.

Na mającem się odbyć w nadchodzącą niedzielę posiedzeniu komitetu wystawy czerwcowej, budowniczy p. Lanci ma przedstawić opracowany przez siebie plan wystawy.

Komitet wystawowy rozesłał świeżo do ogrodników miejscowych i prowincjonalnych odezwę z prośbą o przesłanie wiadomości, jaką przestrzeń zajmą okazy przez nich wystawić się mające.

Termin nadsyłania odpowiedzi oznaczony został na dzień 1-y lutego r. b.

Wiadomości te są potrzebne dla przygotowania odpowiedniego a dostatecznego miejsca na okazy ogrodownicze.

= Uporządkowanie bibljoteki.

Bogatą bibljotekę komitetu i dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego powierzono, celem uporządkowania, jednemu z obywateli, stale tu osiadłemu.

Osoba, o której mowa, zajmowała niegdyś we władzach Towarzystwa wysokie stanowisko i posiada wszelkie umysłowe kwalifikacje do utrzymania naukowego ładu w tym cennym zbiorze.

= Godne wykonania.

W łonie tutejszej adwokatury powstała myśl zakupienia księgozbioru po Wacławie Aleksandrze Maciejowskim.

Funduszu na to zaczerpnąć mozna z kapitału, jaki pozostał ze składek dawnej rady obrończej.

= Podwyżka pensyj.

Rada zarządzająca kolei wiedeńskiej i bydgoskiej zatwierdziła podobno podwyższenie pensyj kilkudziesięciu urzędnikom stacyjnym.

Podwyżka ta jest już wprowadzoną z początkiem bieżącego roku.

= Pogłoska.

W dniu wczorajszym rozeszła się pogłoska o aresztowaniu Rogozińskiego przez rząd niemiecki w Afryce.

Wieść ta, o ile nam wiadomo, wyszła z łamów czasopisma francuskiego *Courrier du Dauphiné*.

O prawdziwości jej wątpimy.

= Gość.

Antropolog holenderski, van Espen, synowiec głośnego kanonisty, w przejeździe do Moskwy, bawił w Warszawie przez dwa dni.

Uczony w drodze powrotnej ma zamiar zwiedzić muzea tutejsze.

Van Espen ma siostrę zamężną w naszem mieście.

= Bal.

Doroczny bal techników, który miał być dany dopiero, w początku lutego odbędzie się znacznie wcześniej, bo już w dniu 22-im b. m., t. j. w przyszły czwartek.

Zabawa zapowiada się bardzo świetnie, wnosząc z liczby już rozebranych biletów wejścia i z nader niewielkiej ilości pozostałych, po które zgłaszać się można do jednego z gospodarzy balu, inżeniera p. Stanisława Sierkowskiego, Krucza nr. 12.

= Czy nie za drogo?

Okazywano nam jeden z powszechnie używanych francuskich środków leczniczych przeciwko chrypce, za który w aptekach tutejszych płaci się 2 rs.

Cena specyfiku w Paryżu wynosi 3 fr., cło i koszta przesyłki w najgorszym razie wynosić mogą 50 kop., za franka zatem płacić musimy po pół rubla.

Zachodzi jednak pytanie: czy rzeczywiście płacimy to za franki?

Pewna osoba kompetentna a niedyskretna zapewniała nas, iż środek rzeczony, jak wiele innych, wyrabiany jest w jednej z tutejszych aptek prowincjonalnych i tylko zaopatrywany w etykiety i przepisy użycia pochodzące z Francji.

Jeśli to prawda—za co, rzecz naturalna, nie ręczymy—w takim razie mamy przynajmniej tę pociechę, że pieniądze zostają w kraju...

W każdym razie można by w takich okolicznościach nieco taniej franki obliczać.

= Słodki podarunek.

Jeden z cukierników a zarazem członek warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego, wykonał i umieścił na wystawie swego sklepu podobiznę przystani wioślarskiej, odznaczającej się drobiazgowem nawet podobieństwem.

Cały budynek jest wykonany z masy migdałowej i cukru.

Za dni kilka zręczny ten figiel będzie rozlosowany pomiędzy członków Towarzystwa, dochód zaś ztąd osiągnięty zostanie przeznaczony na powiększenie funduszu budowy własnego domu dla Towarzystwa wioślarskiego.

Jak widzimy, wioślarze oprócz troskliwości o dobro swojego Towarzystwa, odznaczają się jeszcze pomysłowością.

= Niewypłacalność.

Dola tak zwanych „kamieniczników", przeciw którym do niedawna gromy ciskano, nie jest obecnie godną zazdrości.

Oto wymowny przykład.

W dniu wczorajszym, w sądzie pokoju przy ulicy Brackiej, jeden z właścicieli domów wnosił ośm spraw przeciw tyluż niewypłacalnym lokatorom.

Zaległości licząc od lipca r. z. wynoszą pokaźną sumkę 1,360 rs.

Ponieważ dom przynosi rocznie *brutto* około 4,000 rubli, pokazuje się więc, że prawie $^3/_4$ należności potrzeba windykować drogą procesową.

Tymczasem opłata procentów, rata Towarzystwa i podatki nie mogą czekać.

Niewesołą więc jest rzeczą być dzisiaj t. zw. „kamienicznikiem”.

= Skarga.

Otrzymujemy skargę na konduktorów tramwajowych, którzy, zwłaszcza przy małej liczbie pasażerów, zamało im opieki udzielają.

Wczoraj p. L., żona obywatela, wysiadając z tramwaju, skutkiem niezwolnienia biegu wagonu, złamała nogę.

Dopókiż tego będzie?

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej, przy rogu Nowogrodzkiej, jakaś żebraczka wstrętnej powierzchowności łajała siedmioletnią może dziewczynkę.

— Nie umiesz płakać—mówiła—przez ciebie nic dzisiaj nie zarobię—a wyrzutowi temu towarzyszyły najgrubsze wymysły.

Dziecko płakało, ale widocznie z obawy spodziewanej kary.

Zwróciło to uwagę kilku przechodniów.

Jeden z nich p. Z., urzędnik kolejowy, powstał ostro na żebraczkę, grożąc wezwaniem policji.

Na tą pogróżkę kobieta pociągnęła dziecko za rękę.

Dziewczynka zdołała się jej wyrwać, a żebraczka pobiegła szybko w stronę Koszyków.

Pan Z. zaopiekował się małą i odprowadził ją do swego mieszkania.

Dziewczynka opowiada, iż żebraczka jest jej ciotką i mieszka na Woli.

Biedne dziecko skarżyło się na głód i ciągłe bicie oraz przymuszanie do żebraniny.

Przedsięwzięto odpowiednie kroki celem wyszukania niegodziwej kobiety, dla pociągnięcia jej do odpowiedzialności sądowej.

Dziewczynka z płaczem prosiła państwa Z., aby ją zatrzymali u siebie.

Zacni ludzie postanowili też zaopiekować się biedną sierotą.

= Obłąkanie.

W dniu wczorajszym zapadł na chorobę umysłową, dającą nadzieję wyleczenia p. L. P., współpracownik jednego z pism tutejszych.

Z powodu podobieństwa nazwisk w pierwszem doniesieniu, podanem dziś rano, wymieniono go jako księgarza.

= Nagła śmierć.

Smutny wypadek dotknął rodzinę C., zamieszkałą w naszem mieście.

Jeden z członków tej rodziny, p. A. C., w zeszły czwartek zaślubił pannę L.

Nowożeńcy zaraz po ślubie wyjechali za granicę.

Tymczasem w dniu onegdajszym nadszedł telegram z Paryża, donoszący o nagłej śmierci młodego małżonka.

Pan C., wysiadając z wagonu, dostał ataku apoplektycznego, a odwieziony do hotelu, w parę godzin później życie zakończył.

Zwłoki mają być sprowadzone do kraju.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na Pradze rozbiegały się konie zaprzężone do wozu.

W szalonym pędzie przewróciły trzy kobiety.

Jedna z nich Ruchla G. uległa złamaniu nogi, a dwie inne Gitla K. i Gitla G. ciężkim obrażeniom na całem ciele.

= Wypadki.—W łaźni akcyjnej spadł ze schodów Teodor K. i tak ciężko zranił się w głowę, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala.—Na Bielańskiej Franciszek T., stróż domu, zraniony został dyszlem dorożki nr 126 w głowę.—Na Twardej pod nrem 36-ym był drobny pożar ugaszony przez mieszkańców.

= Brak robotników.

Piszą do nas z Siedlec:

„Czytamy w pismach, że w Warszawie rzemieślnicy cierpią na brak roboty, do tego stopnia, iż ofiarność publiczna jest w konieczności wydawania obiadów bezpłatnych i zasiłków w formie pożyczki.

Tymczasem nasze miasto, a nawet, rzec można, cała gubernja cierpi na brak rzemieślników, tak, że np. do budowy domów sprowadzać musimy mularzy ze Szląska, a cieśli z Cesarstwa.

W całem mieście mamy jednego kowala i jednego ślusarza, inne zajęcia co do ilości obsadzone, ale robota i wykonanie niedokładne.

Na wsiach jeszcze gorzej, brak kowali, stelmachów, stolarzy, rymarzy, ślusarzy, tak, że do najpotrzebniejszej roboty zmuszeni jesteśmy z trudem wyszukiwać majstrów i przepłacać ile sami zażądają.

W miasteczkach i na wsiach byle zdolniejszy rzemieślnik dochodzi w krótkim czasie do dobrobytu, gdyż drobna szlachta zagonowa i włościanie są w naszych stronach zamożni i wyroby rzemieślnicze, nawet ozdobne, znajdują chętnych nabywców.

Kto wie zatem czy kwestja braku zajęcia dla robotników w Warszawie nie znalazłaby rozwiązania przez uorganizowanie pośrednictwa, w celu rozmieszczenia tychże robotników po miasteczkach i wsiach, w miejscach gdzie tego rzeczywiście zachodzi potrzeba.

Rzucam tę myśl w nadziei, że zostanie podniesioną i wziętą pod rozwagę.”

= Budżet.

Według wypracowanego przez magistrat budżetu na r. b., Częstochowa oblicza swoje przychody na rs. 36,634.

W rubryce wydadków spotykamy ważniejsze pozycje: rs. 11,347 na utrzymanie władz miejscowych i instytucyj państwowych, na roboty meljoracyjne miejskie rs. 10,904, na szkoły rs. 4575 itd.

Częstochowa posiada zaoszczędzoną z lat poprzednich sumę rs. 33,506, ulokowaną w Banku polskim.

= Nowe sądy pokoju.

Od dnia 13-go b. m. otwarte zostały w Łodzi dwie kancelarje sędziów pokoju, na które przeznaczono rs. 8,130.

W Piotrkowie przybyła od tejże daty jedna kancelarja, na koszta urządzenia której wyasygnowano rs. 3,850.

= Bal studencki.

W Mińsku gubernjalnym odbędzie się w dniu 20-ym b. m. bal studencki.

Czysty zysk przeznaczony jest na rzecz niezamożnych studentów, którzy kończyli szkoły średnie w Mińsku.

Bal ten cieszy się sympatją publiczności, czego najlepiej dowodzi zeszłoroczny czysty zysk, przenoszący 1,700 rs.

= Straty z pogorzeli.

Wypadków pogorzeli w gubernji piotrkowskiej, od dnia 27 listopada do 5-go grudnia r. z., podaje miejscowy organ rządowy gubernjalny, 9 czyli codziennie jeden, a straty w budowlach i ruchomościach oblicza na 202,800 rs., w tem na wsiach 5,800 rs.

W tymże czasie zaszły dwa wypadki śmierci dzieci, wskutek zapalenia się na nich odzieży.

Kiedyż się doczekamy niezbędnych po wsiach ochronek?

= Pożar

W osadzie Białaczów w powiecie opoczyńskim wybuchł pożar, którego ofiarą padło 40 domów mieszkalnych i 15 stodół.

Pożar miał powstać z podpalenia.

ZE ŚWIATA.

× **Dr Wł. Szajnocha** mianowany został profesorem geologji na uniwersytecie jagiellońskim.

× **„Dziewica orleańska”**, wielkich rozmiarów obraz Matejki, który prawdopodobnie już w przyszłym roku ukończony zostanie, zawieszony ma być w Muzeum narodowem obok „Pochodni” Siemiradzkiego, zamiast „Odsieczy Wiednia”, podarowanej Ojcu św.

× **Z Poznania** dochodzi nas wiadomość, że od przyszłego miesiąca ma tam nastąpić fuzja dwóch miejscowych organów, a mianowicie: *Dziennika* i *Kurjera*. Ten ostatni ma własną drukarnię i nazwę swoją zachowa. Wiadomość tę podajemy z wszelkiem zastrzeżeniem.

× **Skowronki** ukazały się, jak donosi *Kur. pozn.*, w wielkiej liczbie na Kujawach.

× **W Kazaniu** urządza się teatr amatorski w języku polskim. W przedstawieniu przyrzekła przyjąć udział pani Deryng-Walewska.

× **P. Franciszek Zawadzki**, śpiewak basista, występuje obecnie w operze włoskiej w Atenach. Miejscowa krytyka odzywa się z wielkiem o nim uznaniem. P. Zawadzki zaangażowany został na szereg występów gościnnych do Saloniki na sezon wiosenny.

× **W Rheims**, przy obchodzie ostatniego jubileuszu firmy wina szampańskiego Heidsiecka, uczczono podarkiem od administracji fabryki pracownika tej firmy Józefa Robaka, za 50 lat wiernej służby. Rodak nasz pochodzi z Grodna.

× **Stowarzyszenie falcograficzne** w Anglji w ostatnim zeszycie swoich sprawozdań umieściło tablice z podobiznami naszych pism z XV-go stulecia. Są to znane ustępy z ogłoszonych oddawna akt, podane jako wzory polskiej dyplomatyki.

× **„Rosa rosarum”**. Pod tym tytułem ukazało się w Anglji wspaniałe album, obejmujące wszechjęzyczną antologję królowej kwiatów. W dziale muzycznym umieszczono znany utwór ze śpiewnika Moniuszki.

× **W piśmie madryckiem** *Revista Contemporanea* znajduje się artykuł Juana de Siguanza, dotyczący naszych stosunków artystycznych, nadzwyczaj sympatycznie skreślonych. Praca Siguenzy nie daje spać niemieckim dziennikom, które ją o stronność pomawiają.

× **W New-Yorku** od 1-go stycznia zaczęło wychodzić pismo w języku litewskim. Ukazywać się będzie trzy razy na miesiąc.

× **W Metz** zawiązał się potajemny klub niewieści, mający na celu powstrzymywanie francuzek od wychodzenia za niemców. Stowarzyszone mają zamiar nazwiska takich, jak je zwą, renegatek, drukować w pismach paryskich.

× **L'appetit arrive...** W Tonerre 60-letnia pani Colnier strzeliła do konduktora drogi żelaznej za to, iż robił jej zarzut potwarczy, iż przeniewierza się mężowi. Urząd publiczny położył nacisk na wiek obwinionej i dowodził, że z dobrą wiarą nie mogła tego zarzutu wziąć do serca.

× **Co kosztuje cholera?** Koszta ostatniej epidemji cholerycznej we Włoszech obliczono na 91 milj. lirów, a nadto z powodu powstrzymanego ruchu turystów półwysep poniósł straty, obliczone na 15 milj. lirów.

× **„New-York Herald”**, wielki dziennik amerykański, podawać zaczął co niedziela korespondencje z Berlina... po niemiecku. Jest to delikatne *captatio benevolentiae* kilku miljonów niemców w Ameryce zamieszkałych.

× **New-Posen.** Pod tą nazwą założyli osadę w Texas wychodźcy niemieckiej narodowości, którzy przed rokiem wynieśli się z Poznania do Ameryk. W osadzie tej mieszka 11 ziemców poznańskich.

× **Jakiś westfalczyk**, odjeżdżając w dalekie strony, odgryzł nos żonie. Pytany przed sądem o przyczynę tego barbarzyństwa, objaśnił, że chciał ją zabezpieczyć w ten sposób od napastników z miłosnemi propozycjami. Sąd w Coblenz skazał winnego na 3-letnie zamknięcie.

— *Sprostowanie.* — We wczorajszym wieczornym feljetonie, str. 2, szp. 2, wiersz 7, zamiast „Józef Nowicz“, czytać należy „Józefowicz“.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym nrze wieczornym, w artykule „Z podróży“, zamiast Michał Siemiradzki“ czytać należy „Józef Siemiradzki“.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Mannów **Völlnagel**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 32, w dniu 14-ym stycznia r. b., życie zakończyła. W głębokim smutku pozostały mąż wraz z trzema synkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża, w dniu 16-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 3—147

† Ś p. Karol **Rendzner**, b. maszynista drogi żelaznej wars.-wied. i wars.-byd., po długiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 14-ym stycznia 1885 roku, przeżywszy lat 35. Stroskani rodzice i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —159—

† W przyszły piątek, to jest dnia 16-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Dominika **Zielińskiego**, mecenasa, jako w rocznicę jego śmierci. —152—

† Dnia 17-go stycznia, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Gaspra **Maszkowskiego**, zgasłego w Kijowie dnia 2-go listopada zeszłego roku, na które zaprasza się kolegów i przyjaciół. —156—

† W dniu 17-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Marji Magdaleny z Brandtów **Barczyńskiej**, na które pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych.—157

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go stycznia 1885 roku, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki **Łukomskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z matką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —155—

† Po ciężkiej chorobie i przebyciu w ostatnich latach bolesnych strapień, rozstała się z tym światem dnia 3-go października 1884 roku Marcella z Wiszowatych małżonka doktora Władysława **Laskowskiego**, wzór żon i matek, nieboszczka odznaczała się temi cnotami, które są ozdobą jej płci.

Obowiązki wychowania dzieci pojmując jak najrozleglej, spełniła je w całej rozciągłości, nie szczędząc czynnej dbałości o to i kosztów, sama zresztą wychowaniem i darami intelektualnemi wyróżniając się z pomiędzy wielu swoich rówiennic.

Byt i stanowisko społeczne zawdzięczając pracy małżonka i własnej, nie odmawiała pomocy tym, którzy w trudniejszem znaleźli się położeniu, to też nawet śród lokatorów swego domu liczyła wielu przyja[illegible]

W około trumny, zam[illegible]jącej zwłoki tej zacnej matrony, widzieliśmy tłok serc wdzięcznych, które za życia jej wiele dobrego od niej doznały,—składam ci ś. p. Marcello w dniu twych imienin to wspomnienie, które znajduje się w sercu każdego, który cię poznał. Niech będzie pokój duchowi tak zacnej matrony. **S.**

W dniu 16-ym b. m., to jest w piątek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **11-ej** zrana, jako w dniu imienin ś. p. Marceli z Wiszowatych

Laskowskiej, żony doktora, na które stroskany mąż z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —145

† Za oddanie ostatniej posługi religijnej przy wyprowadzeniu zwłok męża mego ś. p. Józefa **Rasimowicza**, składam najserdeczniejsze podziękowanie szanownemu księdzu Wacławowi Gizaczyńskiemu i asystującemu duchowieństwu, a również składam szczere podziękowanie zwierzchnikom, kolegom zmarłego i wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki mego ukochanego męża na miejsce wiecznego spoczynku.

—149— **Wiktorja Rasimowicz.**

† Wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok ojca mojego ś. p. Ludwika **Polaka**, na miejsce wiecznego spoczynku, składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

—158— **Córka, Ludwika Polak.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 13-go stycznia. — Noworoczny numer gazety *Nowoje wremja* jest rodzajem przeglądu całego ubiegłego roku. Dziennik po kolei przypatruje się rozmaitym stanom życia publicznego i społecznego i nie pomija też tak dobrej sposobności do wypowiedzenia swojego zdania o położeniu Królestwa Polskiego. „Dalszy kierunek urządzenia bytu włościan Królestwa Polskiego — mówi *Nowoje wremja* — po zwinięciu czasowej specjalnej komisji, powierzony został nowoformującej się instytucji do spraw włościańskich, przy oddziale ziemskim. W ogóle zjednoczenie gubernij Królestwa Polskiego z pozostałą Rosją niezachwianie prowadzi się dalej. W ubiegłym roku na gubernje te rozciągnięto ogólną dla Cesarstwa ustawę stemplową, zamiast ustawy z r. 1863-go, dalej wprowadzono przepisy o opłatach od majątków przechodzących z rąk do rąk, sposobem darowizny. Nadchodzi kolej na zreformowanie miejscowych instytucyj zarządu finansowego. Kraj przywiślański szybko podąża ku zupełnemu i bezpowrotnemu uspokojeniu, do czego także przez uspokojenie umysłów przyczynił się skierniewicki zjazd trzech sąsiednich monarchów. Powiedziećby nawet można, że po zeszłorocznej amnestji z powodu koronacji, udzielonej ostatnim politycznym przestępcom z czasów polskiego powstania, nie pozostało prawie żadnych śladów smutnej przeszłości, gdyby przeciw temu nie przemawiały niektóre symptomata. Zwrócimy naprzykład uwagę na rozporządzenie, które jako środek czasowy zostało opublikowane w drodze prawodawczej. Ministrowi spraw wewnętrznych nadane zostało prawo wzbraniania pojedynczym osobistościom przemieszkiwania w gubernjach Królestwa Polskiego. Rozporządzenie to nabiera szczególnej wagi, jeżeli zestawimy je ze zwykłem niezaprzeczonem prawem administracji wydalania pojedynczych osobistości z jakiejkolwiek miejscowości, do czego nawet nie potrzeba wydawania specjalnego prawa. Czasowym zaś środkiem, lubo również ważnym, było ustanowienie z powodu choroby jenerała Totlebena funkcyj pomocnika wileńskiego jenerał-gubernatora, która dostała się w energiczne ręce jenerała Kochanowa, mowa którego przy obejmowaniu stanowiska, stanowiła ewenement." I dalej znowu w przeglądzie politycznym za rok zeszły: „Polacy również cokolwiek przycichli; wczesną jeszcze wiosną z procesu Kraszewskiego przekonali się oni, że rząd niemiecki nie pragnie mieć w nich sprzymierzeńców; po zjeździe skierniewickim upadły też polskie akcje i w Austrji. W rosyjskiej Polsce naród sam pokazał jak jest dalekim od rewolucyjnej polityki przewódców. Ale zupełnie jakby pragnąc zatrzeć to niekorzystne dla polskiej sprawy moralne wrażenie, niedawno przywrócona u nas polska hierarchja zaczęła objawiać ducha skrajnej nieprzyjaźni i nietolerancji względem prawosławia. Rząd rosyjski o mało nie zerwał stosunków z Watykanem, zkąd szły podżegania. Kompromis załagodził wynikłe nieporozumienia. Pomimo to przekonaliśmy się, że należy nam koniecznie więcej niż kiedykolwiek rachować się z polityczną propagandą Watykanu." W przytoczonych tu ustępach streszcza się mniej więcej opinja zawarta w noworocznej cenzurze, wydanej społeczeństwu naszemu przez redakcję petersburskiego dziennika, który jak zwykle nie umie się sam nagiąć do wymagań logiki, ale za to z nieporównaną swobodą łamie prawa zdrowego rozumu dla swoich tendencyj. *Nowoje wremja* widzi postępy „zjednoczenia gubernij Królestwa Polskiego z pozostałą Rosją" w zaprowadzeniu u nas ustawy stemplowej, której finansowa wartość jest więcej niż problematyczną, cieszy się z opłat od majątków zmieniających właścicieli drogą darowizny i z zamierzonej reformy „miejscowych instytucyj finansowych".

Z ostatniej chwili.

Nadzwyczajny poseł sułtana, Hassan Fehmi basza, przybył dnia 18-go b. m. do Berlina.

Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego przyjęła w całości żądany przez księcia Bismarka kredyt 150,000 marek na zbadanie wnętrza Afryki.

Wysłany do Zanzibaru jeneralny konsul niemiecki, dr Rohlfs, ma przybyć tamże w ostatnich dniach stycznia. Sułtan przygotowywa dlań uroczyste przyjęcie.

Izba francuska wybrała na pierwszem swem posiedzeniu wtorkowem ponownie 274 głosami na 323 głosujących Brissona swoim przewodniczącym. Raul Duval zamierza interpelować rząd w sprawie chińskiej.

W sprawie awantury dwóch paryskich ajentów policyjnych, braci Ballerichów, którzy nocą wtargnęli do redakcji dziennika *Cri du peuple* i wykonali zamach na życie współredaktora tegoż pisma, Quercy, donosi *Télégraphe*, iż Balleriche żądali wpierw od prefekta policji pozwolenia do sądowego ścigania dziennika, który obrzuca bez przerwy kalumnjami organa władzy bezpieczeństwa. Dopiero gdy prefekt odmówił ich prośbie, sami wymierzyli sobie krwawą sprawiedliwość. *Télégraphe* donosi, że z tegoż samego powodu przeszło 50 urzędników policji zamierza podać się do dymisji.

Depesza z Saigunu z dnia 13-go b. m. donosi, że brat króla Kambodży, Sivotha, który zaatakował posterunek francuski w Samburze, od dłuższego czasu podniósł rokosz przeciw królowi. Sądzą, iż ruch się nie rozszerzy. W innych częściach kraju panuje spokój.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 15-go stycznia.

Tutejszy konsul rosyjski, Gubastow, udał się za trzymiesięcznym urlopem do Rosji. Zastępuje go sekretarz poselstwa Chrapowicki.

Paryż 15-go stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu izby na interpelację Duvala Ferry oświadczył: „Zgodnie z wolą parlamentu, domagającego się energiczniejszej akcji przeciw Chinom, rząd zmienił plan kampanji i postanowił zająć cały Tonkin, ale minister wojny nie podzielając zapatrywań gabinetu, podał się do dymisji." Ferry zaprzeczył pogłosce, jakoby jenerał Campenon wyraził obawę, że daleka ekspedycja może osłabić bojowe siły Francji w Europie. Nowy minister wojny, Leval, zapewnił, że wysyłane do Tonkinu posiłki nie osłabią liczebnie francuskiej armji w Europie. Posiedzenia izby zostały zawieszone do 27-go (?) stycznia.

Paryż 15-go stycznia.

Temps donosi w depeszy z Kairu, że mahdi przyjął warunki, zaproponowane przez Wolseleya. Anglicy maszerują bez przeszkody do Chartumu.

Londyn 15-go stycznia.

Według najpewniejszych informacyj, różnice pomiędzy propozycjami angielskiemi i francuskiemi co do Egiptu są następujące: Anglja proponuje pożyczkę 5 miljonów funtów na przywrócenie równowagi w budżecie; emisję bonów uprzywilejowanych celem indemnizacji szkód, poniesionych przez osoby prywatne podczas bombardowania Aleksandrji, a wreszcie redukcję procentów od długu zjednoczonego o $^1/_2$%. Francja proponuje natomiast pożyczkę 9-miljonową na cele przywrócenia równowagi w budżecie egipskim, tudzież na indemnizację rzeczonych szkód. Francja odrzuca redukcję procentów a proponuje natomiast obłożenie 5-procentowym podatkiem kuponu od całego długu zjednoczonego. Krok ten byłby przejściowym; później należałoby zastanowić się nad zupełną zmianą ustawy likwidacyjnej. Komisja długu państwa musi nabrać charakteru międzynarodowego przez przyjęcie do swego łona przedstawicieli Niemiec i Rosji. Francja sprzeciwia się dalej, aby dochody z egipskich dóbr rządowych i duchownych szły do kasy banku angielskiego. Oprócz tego nałożonym być ma podatek na cudzoziemców.

Londyn 15-go stycznia.

Z Yokohamy donoszą, że zaburzenia w Korei zostały załatwione w sposób pojednawczy. Król zgodził się na spełnienie żądań Japonji.

Petersburg 15-go stycznia.

Zaliczony do ministerjum oświecenia jenerał-major Nowikow mianowany został kuratorem petersburskiego okręgu naukowego.

Petersburg 15-go stycznia.

Z Helsingforsu donoszą o uroczystem w dniu wczorajszym otwarciu sejmu finlandzkiego, dziś odbywa się sprawdzenie wyborów, a jutro będzie pierwsze posiedzenie.

Petersburg 15-go stycznia.

Czasopismo tygodniowe *Izraelita ruski* zawiesza swe wydawnictwo.

Z sali sądowej.

Kto magikiem?

Nawiązując zerwaną nitkę wczorajszego sprawozdania z tajemniczej sprawy zniknięcia depozytu, ograniczamy się dziś tylko na paru słowach, uzupełniających poprzednie szczegóły, albowiem i tak rozprawa główna, wznowiona dziś o godzinie 11-ej zrana, nie dobiegła jeszcze do mety i końca procesu zaledwo wieczorem oczekiwać można.

Godzi się bądźcobądź ogólnikowo zaświadczyć, że wedle zeznania dwóch osób, należących do rodziny p. Pika, oskarżony Kartuz miał przyznać się w ich obecności do przywłaszczenia powierzonej mu do zdeponowania sumy. Natomiast jeden ze świadków, należący do rodziny poszkodowanego, stwierdził niepoślakowaną dotychczasową uczciwość Kartuza, który przedtem nigdy pokładanego w nim zaufania nie nadużył.

Jednem słowem zeznania świadków, z których paru przesłuchiwano powtórnie na końcu śledztwa, nie przecięły ostatecznie pasma wątpliwości. Tylko opinja kaligrafa-eksperta, p. Sulimierskiego, wypadła stanowczo na niekorzyść Kartuza, orzekając autentyczność jego podpisu na kwicie, wyliczającym powierzone mu do zdeponowania walory.

Rozprawy rozpoczęły się dziś o godzinie 1-ej po południu.

Tow. prokuratora Ellenbogen nadmienił na wstępie, że *a priori* oceniając sprawę jedynie z akt, przypuszczał w danym razie złą wiarę ze strony poszkodowanego i fikcyjność jego pretensyj. Zdanie to jednak zmieniło się z gruntu po wysłuchaniu śledztwa sądowego, którego wyniki doprowadziły prokuratora do niezachwianego przekonania o winie Kartuza. W konkluzji prokurator żądał skazania tegoż podług 1681 art. kod. kar.

W poparciu akcji cywilnej przemawiał adw. prz. Glücksberg, dowodząc, iż logika faktów, ujawnionych w toku śledztwa, niezbicie stwierdza winę oskarżonego, który dopuścił się przestępstwa w przekonaniu, iż brak dowodów uwolni go od odpowiedzialności wobec władzy karnej.

W chwili, gdy kreślimy te słowa (godzina 3 ia po południu), mowa powoda cywilnego nie skończyła się jeszcze.

Fr. N.

GIEŁDA
dnia 15-go stycznia 1885-go roku.

Wpływ zniżki wczorajszej kursu rubli nieco zmoderowany został dzisiejszemi szacowaniami, które obiecywały powrót do 213 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Również nadzieję utrzymania się i zwyżki kursu rubli podtrzymywało ogłoszenie na dzień 21-y b. m. emisji akcyj władykawskich, która znacznej ilości rubli potrzebować będzie.

Za weksle długoterminowe na Berlin 47.10 — o 10 kop. drożej — żądano, płacono 47, a nawet 47.02$^1/_2$ i 47.05, za niewielkie ilości. Krótkoterminowe 47.07$^1/_2$ w żądaniu, płacone były po 46.97$^1/_2$ do 47.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobne sumy w wekslach długoterminowych po 46.92$^1/_2$ były oddawane.

Na Londyn 9.53 żądano — 9.51 płacono.

Na Paryż po 38.10 ofiarowywano — o 15 kop. drożej. Tranzakcje zawierano po 37.92$^1/_2$ i 38.

Na Wiedeń 77.90 — o 35 kop. drożej żądano. Dopełniono interesów po 77.60.

Papiery mało obracane—kursa w ogóle wyższe.

Listy likwidacyjne większe kupowano po 87.75 co podniosło ich żądanie do 88 — mniejsze 87.50 w żądaniu bez obrotów.

Pożyczka wschodnia 96.40 w I-ej i II-ej, 96.75 w III emisji — bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie dziś nie dały powodu do tranzakcji. Notowano serji I-ej 97.75, 97.65, II ej i III-ej 97.40, IV-ej 96.20, V-ej 95.20.

Listy miejskie 94.25, 93, 92.50, 92, za III-ej 92.30, za IV-ej 91.80 płacono.

Łódzkich nie notowano.

Akcje w zastoju.

Godzina 12$^1/_2$. Usposobienie nie zbyt mocne, ruch żaden. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 47 żądano i płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie o handlu mąką.

Rynek mączny wcale się pochwalić nie może wzmocnieniem usposobienia i choćby najmniejszą poprawką sytuacji.

Jak wiemy, trwa to już bardzo dawno, bo od lat dwóch prawie. Tłumaczono to sobie wysokiemi cenami zboża w roku zeszłym i wielkim dowozem mąki krupczatki z Cesarstwa. Wtedy jednak jeszcze ceny trzymały się w odpowiednim do cen pszenicy stosunku.

Dziś zboże jest tanie, pomimo wszystkich pogłosek dowóz krupczatki zmniejszył się znacznie, mąki zagranicznej również mało widzimy na rynku naszym—niemniej jednak usposobienie jest bardzo słabę i na zwyżkę cen nawet się nie zanosi.

Powyżej wzłuszczone przyczyny oddziaływają wprawdzie do dzisiaj, spowodowały bowiem one, iż zapasy pozostały bardzo znaczne, głównym jednak powodem tego stanu rzeczy, jest ogólnie krytyczna sytuacja, brak gotówki, a co gorzej brak zaufania, który obroty dokonywane zwykle na kredyt, redukuje do nader skromnych granic.

Każdy posiadacz towaru chciałby wchodzić w stosunki tylko z najlepszemi i najpewniejszemi nabywcami i ci też wartość swoją znając, domagają się ustępstw i takowe osiągają, gdyż nie jeden woli sprzedać za gotówkę znacznie taniej, niż na kredyt—drożej.

Ceny wyższe trafiają się tylko w tranzakcjach, w których ryzyko sprzedawcy wchodzi w rachunek.

Notowano w ostatnich czasach nominalnie: mąkę pszenną № $^4/_0$ rs. 12.37$^1/_2$, $^3/_0$—10.70. 11.70, 11.75, 12 rs., $^2/_0$ 9.75 do 10.25, $^1/_0$—8.75 do 9.25, № 1—7.50 do 8.20, № 2 rs. 7 za worek pięciopudowy.

Inne—krupczatka, mąka zagraniczna—bez zmiany.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu skórami.

Przy obfitej dostawie bydła na targ praski w tygodniu ostatnim, skóry obniżyły się znacznie w cenie, tembardziej, że i pokup nietylko się nie zwiększył, ale owszem garbarze wstrzymali się od zakupów.

Różnica w porównaniu z cenami w tygodniu poprzednim praktykowanemi, wynosiła od początku targu 40—50 kop., a ku końcowi w piątek doszła do 80 kop. na sztuce.

W sprzedaży na wagę za 1 funt skóry nieoczyszczonej z rogami płacono: w sztukach lekkich 60—65-funtowych 13$^1/_2$, następnie 65—70-funt. 14$^1/_2$, 70—75-funtowych 15$^1/_2$ kop., w sztukach cięższych 75, 80, 85-funtowych płacono 16 do 16$^1/_2$ kop. za funt.

Skóry oczyszczone o 1 kop. na sztuce drożej.

Skórki cielęce w małym ruchu. Za prowincjonalne wyborowe do 21.50 płaconoby, choć gorsze po 21 za pud ofiarowywano.

Warszawskie bez zmiany 2 rs. do 3.60 za parę.

J. Wł.

— *Magistrat miasta Warszawy*, ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że obowiązujące obecnie przepisy o pobieraniu opłat za pochowanie ciał zmarłych, na cmentarzu kamionkowskim na Pradze, jako nie dające się zastosować do potrzeb i warunków egzystencji nowo urządzonego rzymsko-katolickiego cmentarza we wsi Brudnie, uchylają się z dniem 1/13 stycznia 1885 r. i w zamian ich od tegoż dnia wprowadzone zostaną ułożone na ten cel przez magistrat nowe przepisy, reskryptem JW. warszawskiego Jenerał-Gubernatora z dnia 11-go grudnia 1884 r. za nrem 14410 zatwierdzone.

Na mocy tych przepisów pod względem zarządu cmentarza, poboru opłat i sposobu spełniania obrzędów pogrzebowych, wprowadzają się następujące zmiany.

Cmentarz brudnowski, podobnie jak cmentarz powązkowski pozostawać będzie w zawiadywaniu magistratu miasta pod ogólnym dozorem członków dozoru cmentarzy i szczegółowym zarządem oddzielnego nadzorcy cmentarza.

Przy cmentarzu tym utrzymywany będzie stały kapelan, naznaczenie którego nastąpi zaraz po wybudowaniu domu na pomieszczenie służby.

Cmentarz brudnowski służyć będzie dla grzebania ciał zmarłych miejskich i wiejskich parafjan praskich oraz osób zmarłych w szpitalach i zakładach dobroczynnych wywożonych zwyczajnemi wozami i wszystkich mieszkańców miasta Warszawy, chowanych bezpłatnie; następnie zaś, gdy pozostała część wolnych miejs na cmentarzu powązkowskim, dla chowania ciał zmarłych w zwyczajnej kolei, zajętą zostanie, na cmentarzu brudnowskim chowane będą zwłoki zmarłych tych wszystkich mieszkańców miasta Warszawy, których rodziny bądź nie posiadają na powązkowskim cmentarzu nabytych na własność gruntów pod groby i własnych grobowców, bądź też nie zechcą pod pochowanie zwłok osoby zmarłej nabyć na własność grunt z liczby miejsc wolnych w nowej powtórnej kolei grzebania, za uiszczeniem ustanowionej taryfą z r. 1882-go opłaty za wybór miejsca i za grunt pod grób zajęty.

Na nowym cmentarzu brudnowskim nie dozwala się chować osób zmarłych w grobach ogólnych, jeneralnemi zwanych, jakie na powązkowskim cmentarzu istniały. Tutaj każdy zmarły, bez żadnej różnicy, chowany będzie w oddzielnym grobie.

Przy zachowaniu ustanowionego przepisami z r. 1846 porządku chowania ciał zmarłych w zwykłej kolei z prawem zajmowania powtórnie w nowej kolei grzebania miejsc pod groby zajętych, które przetrwały ustanowiony odpowiednio do gatunku gleby perjod czasu, pozostawia się mieszkańcom możność nabywania na własność gruntów pod groby na nieograniczony przeciąg czasu bądź z wyboru, bądź z liczby miejsc w zwykłej kolei grzebania.

Opłaty te będą znacznie niższe od opłat pod tym tytułem na cmentarzu powązkowskim pobieranych.

Na tym ostatnim cmentarzu pobiera się za wybór miejsca dla osoby dorosłej po rs. 9 i 3 rs. 75 kop., dla dzieci po rs. 7 kop. 50 i 2 rs. 25 kop., i za kupno placu po rs. 3 za każdy łokieć kwadratowy, czyli za jeden grób obejmujący 8 łokci kwadratowych 24 rs., gdy tymczasem na cmentarzu brudnodnowskim pobierać się będzie: za wybór miejsca dla osób dorosłej po rs. 2 i dla dzieci do lat 7-iu po rs. 1 i za kupno gruntu po rs. 1 za każdy łokieć kwadratowy.

Ze względu, że cmentarz brudnowski znajduje się za obrębem miasta, w dość znacznej odległości, ciała zmarłych mieszkańców miasta nie mogą być przenoszone, lecz winny być koniecznie odwożone karawanami miejskiemi, biednym mieszkańcom, którzy nie będą w możności najęcia nawet najniższej klasy karawanu, takowe za złożeniem świadectwa ubóstwa, wydanego przez władzę policyjną, udzielane będą bezpłatnie.

Na zasadzie tych świadectw rodzina zmarłego w ubóstwie uwolnioną będzie i od innych dodatkowych opłat za pochowanie.

Opłata za najem karawanów pobieraną będzie w tej samej ilości, w jakiej oznacza je taryfa za przewiezienie zwłok zmarłych na cmentarz powązkowski.

Ulegają jedynie zmniejszeniu dodatkowe przy najmowaniu karawanów opłaty: za pochowanie, za wykopanie grobu, za posługę religijną i podzwonne.

Zmniejszenie to przy pogrzebach ciał zmarłych osób dorosłych wynosi: przy użyciu karawanu I klasy 11% — II klasy 16$^1/_2$%—III klasy 22%—IV klasy 30%—V klasy 35% i VI klasy 40%. Przy pogrzebach ciał zmarłych dzieci, przy użyciu karawanu I klasy 17%—II klasy 20%—III klasy 50% i IV klasy 25%.

Odnosząc się do tej kategorji opłaty za posługę religijną na cmentarzu, zawieszają się chwilowo w poborze, aż do czasu ustanowienia stałego kapelana.

Utrzymuje się dotychczasowy sposób przynoszenia lub przywożenia zwykłemi wozami ciał zmarłych mieszkańców wsi do parafji praskiej należących, gdy kondukt pogrzebowy nie będzie się zatrzymywał w mieście dla odprawienia w kościele przy zwłokach zmarłego ekzekwji.

W tym ostatnim przypadku wymaganem jest, aby trumna przekładana była przy rogatkach na karawan miejski i na tymże była odwożoną na cmentarz.

Ponieważ stopa opłat za pochowanie zawisłą jest od klasy użytego karawanu, a zasada ta co do mieszkańców wsi, którzy najczęściej nie będą potrzebowali używać ich, zastosowaną być nie może, gdy z drugiej strony dotychczasowy sposób pobierania opłat pogrzebowych na cmentarzu kamionkowskim, polegający na podziale kontrybuentów na klasy podług sposobu zajęcia i zamożności, nie może żadną miarą przy obrzędach pogrzebowych znaleźć prawidłowego zastosowania, przeto zasady do oznaczenia stopy opłat za pochowanie od tej kategorji parafjan praskich, przyjęto sam sposób pogrzebu dopełnianego na cmentarzu.

Przy względzie więc, że tutaj odróżnić można czworakie sposoby urządzenia grobów:

a) na gruncie kupnym z wyboru;

b) na gruncie kupnym bez wyboru, lub też wybranym, lecz nie nabytym na własność;

c) w kolei zwyczajnej z prawem ogrodzenia czasowo zajętego miejsca i postawienia krzyża;

d) nareszcie w kolei zwyczajnej, lecz bez prawa odznaczenia w jakikolwiek bądź sposób zajętego na grób miejsca; przeto do pobierania opłat za pochowanie zwłok zmarłych wiejskich parafjan, ustanowione zostały 4 klasy z zastosowaniem wysokości takowych opłat do odpowiednich czterech klas karawanów dla dorosłych i dzieci.

Groby na czasowo wyznaczonych gruntach dozwala się ogradzać sztachetami drewnianemi i stawiać na nich czasowe drewniane krzyże za uiszczeniem oddzielnej za to opłaty, a mianowicie:

za ogrodzenie grobu zajmującego 8 łokci kwadratowych 2 rs. i za pozwolenie na postawienie krzyża 50 kop.

Osoby życzące sobie uczcić pamięć zmarłego trwałym pomnikiem, mogą osadzać tablice z odpowiedniemi napisami w parkanie, okalającym cmentarz, za opłatą od każdego pomnika po rs. 5.

Nakoniec nowemi przepisami jak najsurowiej zabrania się służbie pogrzebowej wymagania jakiejkolwiekbądź zapłaty za wykopanie lub zasypanie grobu i za spuszczenie trumny do grobu.

Przekraczający ten przepis, pociągani będą do ustanowionej prawem odpowiedzialności.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Znajomej z Nowogrodzkiej.*—W cukierni byłem kilka razy, nie zastałem.—Czekam w sobotę o zwykłej godzinie, lub też listu *poste restante* pod literą „N. 00.” (135)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47 07½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.53	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.75	—.—
„ „ „ m.	7.65	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	94.75	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
„ „ „ IV	82.—	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 —	—.—
„ „ małe	87.50	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96 40	—.—
II „ „ rs. 100	96.40	—.—
III „ „ rs. 100	96.75	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		8
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 29⅙
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 144⁴⁄₉
Od Listów zast. m. Łodzi kop 102⁷⁄₉
Od Listów likwidacyjnych kop. 47⁷⁄₉

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. I ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	645
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	505	517
„ średnie (nowe)	—	—	485	495
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	330	350
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 15-go stycznia 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 45.
„ wiadro rs. 7 kop. 53[1]

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

zawiadamia, że z dniem oddania drogi do użytku publicznego, wyprawiane będą następujące pociągi, według czasu warszawskiego:

Na linji głównej Iwangród-Dąbrowa (279 wiorst).

Pociąg pocztowy № 1, wychodzić będzie z Iwangrodu o godzinie 7-mej minut 50 wieczorem i przybywać do Radomia o godz. 10-tej minut 8, do Kielc o 2-giej minut 19 w nocy, do Dąbrowy o 10-tej minut 20 rano.

Pociąg ten łączy się z pociągiem pocztowym drogi Nadwiślańskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 3-ciej minut 35 po południu.

Pociąg pocztowy № 2, wychodzić będzie z Dąbrowy o godz. 6-tej minut 55 wieczorem i przybywać: do Kielc o 2-giej minut 38 w nocy; do Radomia o godzinie 7-mej rano do Iwangrodu o godzinie 9-tej minut 43 rano.

Pociąg ten łączy się z pociągiem pocztowym drogi Nadwiślańskiej przybywającym do Warszawy o godzinie 2-giej po południu.

Pociąg osobowo-towarowy № 3, wychodzić będzie z Iwangrodu o godzinie 12-tej w południe i przybywać: do Radomia o godzinie 2-giej minut 18; do Bzina o 4-tej minut 9; do Kielc o 6-tej minut 19 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. Nadwiślańskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 7-mej minut 45 rano.

Pociąg osobowo-towarowy № 4, wychodzić będzie z Kielc o godzinie 12-tej minut 20 po południu i przybywać do Bzina o godzinie 2-giej minut 18 po południu; do Radomia o godz. 4-tej minut 15 po południu i do Iwangrodu o 6-tej minut 43 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. Nadwiślańskiej, przychodzącym do Warszawy o godzinie 10-tej m. 54 wieczorem.

Pociąg osobowo-towarowy № 5, wychodzić będzie z Kielc o godzinie 12-tej minut 50 po południu i przybywać do Dąbrowy o godzinie 8-mej minut 20 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. przybywającym do Sosnowca o godzinie 9-tej minut 35 wieczorem.

Pociąg osobowo-towarowy № 6, wychodzić będzie z Dąbrowy o godzinie 8-mej minut 55 rano i przybywać do Kielc o godzinie 4-tej m. 30 po południu.

Pociąg ten łączy się z pociągiem wychodzącym z Sosnowca o godzinie 7-mej minut 5 rano.

Na linji Opoczno-Bodzechów (104 wiorsty).

Pociąg osobowo-towarowy № 11 wychodzić będzie z Opoczna o godzinie 11-tej minut 10 rano i przybywa do Bzina o godzinie 1-szej minut 45 po południu, a do Bodzechowa o godzinie 7-mej m. 14 wieczór.

Pociąg ten łączy się w Bzinie z pociągami № 3 i 4.

Pociąg osobowo-towarowy № 12, wychodzić będzie z Bodzechowa o godzinie 11-tej minut 45 rano i przybywać do Bzina o godzinie 2-giej po południu, a do Opoczna o godzinie 7-mej m. 19 wieczór.

Pociąg ten łączy się w Bzinie z pociągami № 3 i 4.

Na linji Koluszki-Tomaszów (26 wiorst).

Pociąg osobowo-towarowy № 1, wychodzić będzie z Koluszek o godzinie 9-tej minut 30 rano i przybywać do Tomaszowa o godzinie 10-tej minut 34 rano.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej, wychodzącym z Warszawy o godzinie 6-tej rano.

Pociąg osobowo-towarowy № 2, wychodzić będzie z Tomaszowa o godzinie 12-tej minut 26 po południu i przybywać do Koluszek o godz. 1-szej m. 30 po południu.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej przybywającym do Warszawy o godzinie 5-tej minut 55 po południu.

Pociąg osobowo-towarowy № 3, wychodzić będzie z Koluszek o godzinie 3-ciej minut 30 po południu i przybywać do Tomaszowa o godzinie 4-tej m. 34 po południu.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej wychodzącym z Warszawy o godzinie 11-tej minut 10 rano.

Pociąg osobowo-towarowy № 4 wychodzić będzie z Tomaszowa o godzinie 5-tej minut 11 wieczorem i przybywać do Koluszek o godz. 6 m. 15 wieczorem.

Pociąg ten łączy się z pociągiem D. Ż. W. Wiedeńskiej, przybywającym do Warszawy o godzinie 9-tej minut 50 wieczorem.

O dniu oddania drogi do użytku publicznego, zrobionem będzie osobne ogłoszenie.

W Warszawie d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1884/5 r. 45R

W m. Białej Cerkwi gub. Kijowskiej, Wasilkowskiego pow., st. dr. żel. Fastowskiej, w dniu 3 (15) Lutego 1885 r., **odbędzie się przez publiczną licytację doroczna**

SPRZEDAŻ KONI

arabskich, rozpłodowych, młodych, wierzchowych i zaprzęgowych, przeważnie maści kasztanowatych, karych i gniadych, pochodzących ze stad JW z Ks. Sapiehów Marji hr. Branickiej, JW. hr. Ksawerego Branickiego i właściciela ziemskiego **Wł. Markowskiego. — Konie oglądać można w stajni Biało-Cerkiewskiej** od 1 (13) Lutego 1885 r. 3136R

Na żądanie wysyła się szczegółowa lista koni.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Stycznia (5 Lutego) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację bruków w 3-m oddziale inżynierskim m. Warszawy w ciągu lat trzech, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji w 1885 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1888 r., z dostawą wszystkich potrzebnych do tego materjałów, od summy rs. 4649 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz ulic, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji bruków w 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy w ciągu lat 3-ch, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1885 do dnia 1 (13) Stycznia 1888 r., z dostawą wszystkich potrzebnych do tego materjałów, za summę rs... kop... rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej vadium rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 90r

Opał na zimę.

Korzec Węgla najlepszego grubego lub kostkowego z odstawą,	rs. — kop. 90.
„ „ Szlązkiego grubego lub kostkowego z odstawą	rs. 1 kop. 05
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą	rs. 16 kop. —
„ „ „ olszowego „ „	rs. 17 kop. —
„ „ „ brzozowego „ „	rs. 18 kop. —

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1. 3651

u ARNOLDA OHRRINCA.

Telefon Nr 188. Skład Okopowa 8. Kantor Graniczna 10.

Zakład Fryzjerski

88

Nowy-Świat № 3, pod firmą

M. BERNATOWICZ,

poleca na obecny karnawał czesanie dam na mieście po kop. 75, w zakładzie kop. 40, oraz wynajęcie peruk maskaradowych damskich i męzkich, po cenach b. przystępnych.

PLANDEKI

nieprzemakalne, wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

D. 12 Stycznia w poniedziałek z rana, zginął z ulicy Królewskiej,

Piesek popielaty

z białem, uszy i ogon obcięte. Uprasza się o zwrot na róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia do magazynu **T. Voigt.** 115

Ślizgawka

przy ulicy Oboźnej, otwarta codziennie od godz. 9 rano do zmierzchu. **Bilet wejścia od każdej wchodzącej osoby kop. 15, uczniowie gimnazjalni k. 10. W dni świąteczne przy muzyce k. 20; uczniowie gimnazjalni kop. 15.**

Łyżwy do wynajęcia na miejscu. 92

Poudre de Riz

JAVA.

Prawdziwy wyrób paryzki.

Cena dużego pudełka rs. 1.

Najlepszy i najdelikatniejszy ze wszystkich pudrów, nadaje cerze twarzy najpiękniejszą świeżość, młodość i zdrową różowość. — Dla przekonania o dobroci tegoż pudru, próbki wydają się bezpłatnie w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

ulica Wierzbowa, róg Niecałej.

Wystrzegać się należy licznych naśladowań tegoż pudru. 2608R

Lejb-Gwardji Ułański pułk w Łazienkach, poszukuje

Entreprenera do klubu

zdolnego i z kapitałem. Zgłaszać się do kancelarji pułku 3 (15) i 4 (16) Stycznia r. b. 114

ZAKŁAD

Wynajmu Ekwipaży

przeszło 35 lat w jednem miejscu egzystujący—z wyrobioną klijentellą—z powodu śmierci, jest w każdym czasie do sprzedania, wiadomość: Nowy-Świat pod N 57. 86

Do sprzedania 102

Fortepiany

używane, Kralla i Sejdlera, oraz Małeckiego. Oboźna 3, w fabryce fortep. Janiszewskiego.



Za rs. 250 Pianino

prawie nowe,—Ulica Zgoda № 4, mieszk. 2. Obejrzeć można od godziny 10 rano, do 3 po południu. 108

Skutkiem interesów familijnych na wyjątkowo przystępnych warunkach, do sprzedania

APTEKA

Wiadomość u p. Hoyera, Aleksandrja № 11, od 3 do 7. 99

Rs. 15 nagrody.

W Poniedziałek wieczorem, pomiędzy Świętokrzyzką a ulicą hr. Berga zgubiono **brylantowe kolczyki** z obwódką z czarnej emalji zawinięte były w różową bibułkę. Jako drogą pamiątkę, uprasza się o odniesienie zguby na Elektoralną № 5, mieszkania 38. 116

Ktoby z łaskawych osób raczył przyjść z pomocą sierocie chłopczykowi 8-letniemu, zostającemu na opiece człowieka w bardzo podeszłym wieku bez żadnych środków utrzymania, raczy się zgłosić na Garbarską Nr 2, m. 12 w mieszkaniu Jarockich. 89r

Po 28 kop.

Pudło Zapałek

kuchennych, około 8,000 sztuk, w Handlu **Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62. 63

Potrzebny jest

Uczeń

do nauki jubilerskiej, z prowincji mają pierwszeństwo. — Ulica Świętokrzyzka № 16, wprost gmachu Pocztowego. 100

DZIERŻAWA

od 11 Kwietnia 85 r. 6 folwark. razem, lub z osob., gleba dobra, łąk tyleż co gruntu, między 2 kol. żel. Grodzień. gub. Adr. Grodz. gub. st. Bereza, l. A. B. D. 28

ZAKŁAD GIMNASTYKI,

użytecznych Zabaw i Zajęć dla dzieci,

podług zasad metody Froebla,

Danielewiczowska 6,

przyjmuję dzieci od 3 lat wieku tak przychodnie, od g. 10 rano do 3 po południu, jak również na stałe pomieszczenie.—Dzieci starsze w godzinach wieczornych i za osobną umową, mogą pobierać początki obcych języków, muzyki i tańca.

123 **Emilja Sierpińska.**

DO SPRZEDANIA

POSESJA,

obejmująca przestrzeni **5.200 kwadratowych łokci,** z zabudowaniami składającemi się: z **domu** drewnianego, w którym jest **5 pokoi, dwa przedpokoje** i w **suterynie kuchnia i pokój, dwie piwnice, dwie komórki, dwie stajnie** na 14 koni i **wozownia,** mieszkanie dla stróża, naokoło domu **ogród fruktowy.** Cena umiarkowana. Posesja znajduje się przy ulicy **Przyokopowej,** pomiędzy rogatką i ulicą Mokotowską № 20/5097. Widzieć można codziennie od godz. 10 do 12-tej rano i od 2 do 4-tej po południu.—Tamże jest do sprzedania **duża szafa oszklona** z szufladami, zdatna do magazynu. 81R

Młody człowiek,

chcący się praktycznie wykształcić w postępowem gospodarstwie leśnem, może znaleźć pomieszczenie jako elew. w Zarządzie lasów dóbr Tomaszowskich. Warunki i objaśnienia, udziela ustnie lub listownie, Zarządzający lasami.

Adres: **Tomaszów Piotrkowski.** 126

Do sprzedania

Stadnik 1, krów 22 i jałoszek rocznych 4, czystej krwi **Schwytz.** Bliższe szczegóły listownie pod adresem: **Administracja majątku Kiszkiliszki,** stacja poczt. Wiłkomierz, gub. Kowieńska. 102R

Pracownia,

pod kierunkiem kobiety, czynna bez przerwy od lat jedenastu, w pełnym rozwoju, ze stałą klientelą, obsadzona tak wyjątkowym personelem, że nawet osoba nie obznajmiona z procederem, prowadzić by ją mogła, — jest do sprzedania z powodu podeszłego wieku właścicielki.—Wiadomość Wierzbowa, hotel Angielski, w sklepie W. H. Roszkowskiej. 79

Browar do sprzedania.

67R

Wiorsta od stacji Wolbrom, Dr. Żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej, z kompletnem urządzeniem i murowanemi budynkami. Ziemi mórg 20, z sadami i sądzawkami. Bliższa wiadomość w kantorze **Rob. Saenger,** Długa 32

Fabryka wyrobów z kutego żelaza

Karola Hiegemanna

w Białymstoku,

Okna z kutego żelaza

dla fabryk, stajen, magazynów i inspektów, sztachety i bramy do ogradzań, placów i grobów, krzyże grobowe, rezerwoary, angielskie magle. 109R

Do sprzedania

w m. Częstochowie,

2 DOMY

murowane: jeden parterowy, drugi piętrowy. Fna 10% netto, przy dobrych warunkach.—Wiadomość u **Leopolda Kohn,** w Częstochowie. 112R

Kostjumy damskie

zupełnie nowe, do wynajęcia.—Wiadomość w magazynie obuwia J. W. Heyn, ul. Nowo-Senatorska № 4. 131

Reiner Caffe-Restaurant

Nowy-Świat № 18, w Warszawie.

Z powodu wyjazdu jest na bardzo dogodnych warunkach, do sprzedania.—Wiadomość na miejscu.—**W. REINER.** 121

Wino Szampańskie

firmy George Goulet w Reims,

DOSTAWCY DWORU

Króla Holenderskiego

nadeszło do handlów 122

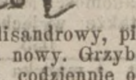
A. Bocqueta i S. Dobrycza & C.

Potrzebny zaraz

Mężczyzna samotny

do pomocy w gospodarstwie na wsi, któryby pożyczył 2,000 rs., przy zapewnieniu kapitału procent i wygodne utrzymanie. — Adresować przez **Piotrków** gubern. w **Piekarkach, do dzierżawcy.** 127

Do sprzedania



Fortepian krótki,

palisandrowy, pierwszorzędnej fabryki, zupełnie nowy. Grzybowska № 9, u właściciela domu, codziennie od godz. 2 do 4. 128

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną



kareta 3 osobowa

nowego fasonu, mało używana. Wiadomość w fabryce powozów 113R

KAROLA BERGER, Leszno № 6.

PERUKI

maskaradowe do wynajęcia w różnych kolorach i w dużym wyborze, po cenach nizkich, oraz czesanie Dam w zakładzie kop. 40, na mieście kop. 75. 129

A. Przezdembski, Marszałkowska № 58

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410



Największa Parowa
FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję. 84R

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

Wilhelm Steiner, Fabryka Świętokrzyzka 24.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 na potrzeby miasta około 200 sążni kub., zwiru rzecznego, od rs, 30 za sążeń kubiczny,

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia.... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 na potrzeby miasta około 200 sążni kub. żwiru rzecznego po cenie .... rs.. za sążeń kubiczny, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości 600 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia..... (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 69r

Do Składu Kawioru i Delikatesów
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego, mało solonego astrachańskiego i prasowanego takiegoż, oraz **Siomgi. Śledzi Kerczyńskich** i **Holenderskich** (pocztowych), **Szamai, Rybców Dońskich, Kilek** Rewelskich, **Salami** Moskiewskiej, **Serów** Szwajcarskiego, Meszczerskiego, **Roquefor** i Gambrino, **Groszku** zielonego, **Buljonu, Szparagów, Groszku** i **Fasolki** w konserwach francuzkich, **Musztardy** angielskiej, francuzkiej i sareptskiej, **Trufli** perygordzkich **Szampionow** paryzkich, **Karmelków** Landrina w różnych gatunkach, **Marmoladki, Czekolady Bormana, Fruktów** Krymskich, glazurowanych, **Kompotów** i **Konfitur** Kijowskich, **Biszkoptów** Einema, **Kawy** w puszkach mielonej, **Kakao** Balleta, **Oliwy** nicejskiej, **Octu** stołowego winnego, **Kaparów Oliwek** włoskich itp. towarów, z czem poleca się Sz. Publiczności.

Mikołaj Żyżyn.
91R Nowy-Świat № 37.

ZNACZNE OBNIŻENIE CENY KOKSU. 71R

K O K S.

znanej dobroci, jest od dnia 8 Stycznia r. b., do nabycia:
w Zakładzie Gazowym po cenie **50** kop. za korzec,
z dostawą do domów w mieście po cenie **57 i pół** kop. za korzec.

Tenże **Koks potłuczony** i oczyszczony z miału na maszynie, do palenia w piecach, w mieszkaniach i kuchniach, **trojakiej grubości**, sprzedaje się po takiej samej cenie.—Obstalunki przyjmują:
Zarząd Zakładu Gazowego, ulica Ludna Nr 4,
Filja Zakładu Gazowego, ul. Krolewska Nr 4,
N-ra telefonów **42** i **256**. ZARZĄD ZAKŁADU GAZOWEGO.

TRAN LEKARSKI
tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, po cenach znacznie zniżonych, polecają
Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek | i **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyzką i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiekbądź ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być ponętnym do fałszowania innemi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2455R

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Nauka i wychowanie.

Bona niemka z dobrym akcentem i gramatyczną znajomością języka, z dobremi świadectwami, potrzebna zaraz do dwojga dzieci. Ul. Długa № 13, m. 9. 529

Lekcje koronek, introligatorstwa, (oprawy książek, pudełek, galanterji).—Tamże sprzedaż deseni do koronek. Złota 2B, m. 16. 477

Młody człowiek, ukończywszy szkołę Realną, a następnie otrzymawszy specjalne wykształcenie, posiadając chlubne świadectwa i rekomendacje osób kompetentnych i wiarogodnych kilkoletniej praktyki pedagogicznej, poszukuje lekcyj korepetycji, oraz przygotowuje uczniów do szkół. Wiadomość: Mokotowska № 12, m. 24. Może także wyjechać na prowincję. 035

Francuzka potrzebna jest z muzyką na demi-place, z osobnym pokojem. Sto-Jerska № 22, druga brama u adwokata. 554

Potrzebną jest bona niemka, umiejąca szyć, z dobremi świadectwami. Krakow.-Przedm. № 15, m. 33, od 11—1-szej w południe. 524

Lekcje języka niemieckiego, można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 538

Nauczycielka z patentem, daje lekcje muzyki. Ul. Marszałkowska 17a, m. 9. 572

Udzielam lekcje muzyki i śpiewu na fortepianie u siebie jako też na mieście za umiarkowaną cenę. Ś-to Krzyzka № 23, m. 9.

Poszukuję bony niemki na wyjazd. Wyszomirski, Graniczna № 11. 794

Uczeń kursu specjalnego szkoły handlowje Kronenberga, poszukuje kondycji lub korepetycji; również przygotowuje kandydatów do tejże szkoły. Żurawia 12A, m. 13. 239

Do pięcio-letniego chłopczyka potrzebna jest bona francuzka, ze znajomością języka polskiego, w starszym wieku. Wiad.: Marszałkowska № 51, w handlu win od 1-ej do 5-ej.

Kurs lekcyj języka angielskiego przez angielkę. Cena umiarkowana. Włodzimierska № 2a, mieszkania 5. 423

Francuzka młoda, z dyplomem, posiadająca jęz. niemiecki i angielski, poszukuje lekcyj. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście N 36, wprost Saskiego Placu. 563

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska 53, zaczynają się kursa: kroju sukien, strojów, krawatów, buchhalterji. 584

Cudzoziemki udzielają lekcje malowania akwarellą i na porcelanie, przyczem korzystać można i z konwersacji francuzkiej i niemieckiej. Wiadomość: Sto-Krzyzka № 14, m. 8, od 11—1-szej. 533

Nauczycielka z dyplomem poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Przysposabia do gimnazjum. Pańska № 20, mieszk. 4. 593

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj arytmetyki, ozaz podejmuje się przygotować chłopczyków lub panienki na pensję.—Wiadomość: Marszałkowska 65, w sklepie Truchlińskiego. 592

Potrzebny jest nauczyciel na wieś. Ulica Zielna № 25, mieszk. № 1. 754

Rodowita niemka z muzyką i z dobremi, świadectwami, poszukuje miejsca. Adresy zostawiać w kant. Kur. War. pod „Atram.“

Za muzykę, polski lub za trzy ruble miesięcznie, życzę sobie lekcyj francuzkiego. Krucza № 5, w lewej oficynie. 791

Bona niemka z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca zaraz. Bliższa wiadomość: ul. Chłodna № 8, mieszkania 21. 644

Potrzebny czech lub czeszka z wykształceniem, do nauki języka czeskiego. Plac Warecki 16, mieszk. 5. 498

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonii, przysposabia do egzaminu.—Proszę adresować do Kantoru Kurjera War. pod lit. Z. H. Z. 161

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym posiadająca dobrą muzykę, śpiew, języki poszukuje miejsca stałego, lub demi-place.—Tłomackie № 3, m. 22. od 10—12½. 444

Nauczycielka z wyższym patentem, po ukończeniu instytutu w Petersburgu, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, posiada muzykę. Wspólna 9, mieszk. 5. 412

Guwernantka młoda, rosjanka, posiadająca patent z muzyki i śpiewu instytutu muzycznego, szuka pomieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pedagogiczne. Dąbrowska i Marek. 655

Niemka dobrze wychowana, z początkami muzyki i francuzkiego, zaraz szuka miejsca do jednego lub dwojga dzieci, albo do sklepu. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Wrocław.“

Potrzebny korepetytor uczeń klasy 7-me lub 8-ej do dwojga dzieci, za 7 rs. miesięcznie. Wiadomość między godziną 6 a 7 wieczorem; róg Starego-Miasta i Zapiecka № 2, mieszkania 6. 730

Potrzebna jest nauczycielka z konwersacją niemiecką i muzyką, na wieś. Ulica Zielna № 25, mieszkania № 1. 753

Rodowita młoda francuzka potrzebna do konwersacji. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego sub. J. Z. 781

Student uniwersytetu, ruski, daje lekcje ruskiego i klasycznych języków. Złota 2a, 5, litera L. 775

Student uniwersytetu może dawać lekcje lub korepetycje. Smolna № 15, m. 7. 118

Student ryskiej politechniki, polak, poszukuje zajęcia całorocznego na wsi jako nauczyciel prywatny (przedmioty: matemat. języki starożytne, polski, niemiecki, rosyjski). Oferty pod adresem: S. Kostka, Ryga, politechnikowi, lub w Warszawie: Marszałkowska № 45, u rządcy domu. 117

Bona w średnim wieku, pewna, z dobrą rekomendacją, mówiąca po niemiecku, po polsku i posiadająca język ruski, pragnie przyjąć miejsce do dzieci lub zarządu w domach zamożnych i chrześcijańskich. Wiadomość: ulica Zielna № 34, mieszkania 6, 2-e piętro od frontu. 544

Posady i Prace.

Elektro-mechanik, który przyprowadził do porządku zegar elektryczny, przy ul. Jasnej № 6, proszonym jest o podanie adresu na ulicę Wspólną № 30, mieszk. 5. 702

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Wiadomość: ulica Mylna № 1, mieszk. 10, u Kipmana. 119

Markier lub dzierżawca z kaucją, potrzebny do sprzedaży piwa. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 35, mieszkania 12. 672

Konwersacji francuzkiej udziela młoda osoba dyplomowana. Adresy kantor Kurjera „Française." 306

Młoda lektorka w polskim i obcych językach, muzykalna, poszukuje zajęcia. Oferty w Kurjerze „dla Aliny". 307

Karbuje falbany (stojące) ulepszonym sposobem. Wojcińska, ul. Grzybowska 8. 446

Panny podręczne potrzebne są do bielizny. Solna 15, mieszkania 20. 581

Kasjera, inkasenta lub magazyniera posady, poszukuje młody człowiek handlowiec, posiadający język polski i niemiecki gruntownie, z pewną rekomendacją i gwarancją. Któryby z pp. właścicieli browarów, dystylarni, lub innego interesu potrzebował, raczą swe adresy składać: Śto-Krzyzka № 3, mieszkania 12. 507

Młody człowiek, dobrze obeznany z czynnościami sądowemi, poszukuje posady sekretarza u pp. sędziów pokoju. Adres: Warszawa poste-restante № 21.—A. C. 491

Były urzędnik, emeryt, poszukuje zarządu domu za mieszkanie. Wiadomość Marjensztadt № 3, mieszkania 4. 416

Leśniczy pracujący w zawodzie leśnym od lat 8-u, mogący wykazać się najlepszemi i najchlubniejszemi świadectwami, teoretycznie i praktycznie wykształcony, mogący podołać wszelkim wymaganiom swej specjalności, znający gruntownie prowadzenie plantacji chmielu, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie, lub zachodnich gubernjach Cesarstwa. Łaskawe oferty adresować należy do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska 18, pod lit. F. Z. K. 3013

Bret-majster uzdolniony do krajania i pasowania obuwia mezkiego i damskiego, poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. K. 637

Wdowa po urzędniku, praktyczna, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby lub opieki nad dziećmi u wdowca. Sosnowa № 4, w piekarni; tamże energiczna gospodyni na pensję lub do hotelu. 673

Kasjer pracujący przez lat 8 w jednym z browarów w Radomiu, mogący złożyć tysiąc rubli kaucji, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty składać uprasza w biurze ogłoszeń. Senatorska 18, pod lit. T. K. 94

Potrzebna jest maszynistka i do nauki. Nowy-Świat № 5. 102

Rządca. Do samoistnego zarządu dóbr ziemskich potrzebny zaraz rządca z kaucją w gotowiźnie. Wiadomość: Dzika № 44, u właścicielki domu, 1-e piętro. 611

Rs. 50 temu kto znajdzie zajęcie młodemu człowiekowi. Jerozolimska № 18c, m. 23. Wiadomość od godziny 8—11 rano. 586

Młoda osoba poszukuje miejsca, do zarządu domu. Wiadomość: ulica Ogrodowa, domu № 23, mieszk. 7. 78

Do śpiewu w kościele Św. Antoniego, osoby życzące uczyć się i uczęszczać, mogą należyć. 87

Buchhalter chrześcijanin, z 20-letnią praktyką. Zaprowadza księgi handlowe, reguluje bieżące. — Adres: Nowolipki № 27a, lokalu 11. 298

Służący poszukuje obowiązku, który przez lat 12-cie był za lokaja u W-go Dra Ciunkiewicza, adres: Marszałkowska № 28, m. 11.

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Freta № 2, mieszk. 8. 656

Uczeń umiejący czytać i pisać, potrzebny jest do cukierni J. Zawistowskiego. — Róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 47

Potrzebna maszynistka do maszyny Singera. Nowolipie № 20, mieszk. 14. 796

Kobieta nie mogąca sama prowadzić interesu dystrybucyjno-spożywczego, chce go zaraz sprzedać za rs. 300. Wiadomość w składzie mydła: Przechodnia № 2. 783

Osoba w średnim wieku, mogąca udzielać początki ruskiego, polskiego i niemieckiego z konwersacją niemiecką, znająca się praktycznie na gospodarstwie, szyciu bielizny i krawieczczyzny, przytem posiadająca chlubne świadectwa, pragnie odpowiedniego miejsca. Oferty proszę składać pod № 25 przy ulicy Pańskiej, mieszkania 3. 785

Tokarz żelazny, ręczny, do wyrobów galanteryjnych wykwalifikowany, potrzebny zaraz do prowadzenia fabryki. Grzybowska № 21, mieszk. 2. Zastać można od 3—5. 762

Potrzebne panny do szycia bielizny na maszynie. Nowy-Świat 18, m. 21. 115

Człowiek w sile wieku poszukuje obowiązku ekonoma, leśniczego lub jakiegokolwiek zajęcia, w ostatnim razie przyjąłby obowiązek stróża w dobrem miejscu, posiadający dobre świadectwa, umiejący czytać i pisać. Ulica Chmielna № 22, u Rudowskiego. 779

Potrzebny zaraz zecer do drukarni. Ulica Leszno 40. 805

Lokaj znający dobrze służbę, potrzebny.— Włodzimierska № 1, mieszkania 6; bez dobrych świadectw nie zgłaszać się. 766

Rządca domu potrzebny, wolny, energiczny, obeznany z czynnościami zarządu, z kaucją do 3,009 rs. i świadectwem osób wiarogodnych swej konduity. Chmielna № 35, u właściciela, do godz. 11 rano i od 5. 773

Strycharz zdolny poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 50, u Waligórskiego. 716

Osoba inteligentna, praktyczna w zajmowaniu się kuchnią, gospodarstwem, życzy miejsca u pojedyńczej osoby za życie na przychodnią. Wiadomość w kiosku: plac św. Aleksandra. 758

Rubli 200 lub więcej, — za wyrobienie posady b. urzędnikowi. Dyskrecja pewna. Oferty pod lit. U. S. przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Potrzebny jest człowiek młody, ze średniem wykształceniem, na posadę rządową na prowincję, z kaucją rs. 100. Reflektanci z opisaniem biegu życia i adresem, zgłoszą się do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod L. 100. 122

Do jednego z większych zakładów dentystycznych potrzebny jest uczeń. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 125

Żony poszukuje młody człowiek, mający lat około 28, sympatycznej powierzchowności, z dobrej rodziny, niedawno przybyły z zagranicy, ze świadectwami wyższych zakładów naukowych, mający byt niezależny (do 30 tysięcy rubli). Reflektantki raczą przesłać swoje oferty pod adresem „Etienne P." do biura pp. Rajchmana i Frendlera. Fotografje pożądane. Korespondencja w językach: polskim, ruskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim. Najgłębsza dyskrecja zapewnia się. 124

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany wschodu oryginalne perskie, tureckie, uralskie, od 2-ch rubli, tamże

Futra błamy niezwykłe, zbliżone do lisów niebieskich, bardzo tanio! — oraz

Dywany angielskie, strzyżone i gładkie, różne kołdry, serwety, chodniki, pledy, dery, „najlepiej kupić" u Piotra Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 65 (skład w podwórzu). 70

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 467

Meble. Garnitur czarny i orzechowy, szafy, kolumny, stoliki z marmurowemi blatami, kredens, stół bilardowy i krzesła dębowe, komoda, toaleta, łóżka, szafki do bielizny, umywalka, szeslong, stolik do samowaru, olejodruki, kredens, stół jadalny orzechowy, regulator, firanki, do sprzedania bardzo tanio, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 8, ulica Twarda, № 6. wprost cyrkułu. 295

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, para łóżek ze starego dębu, w stylu Ludwika XVI, wykwintnie rzeźbione; stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże.

Garnitur czarnych mebli, lustra wielkie, jakoteż meble z jadalni, gabinetu, sypialni, lampy, żyrandol, firanki, do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 385

Meble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko męzkie, biblioteka, łóżka, umywalnia, toaleta, szafka do bielizny, szafy rozbierane, lustra, trema, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lab częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14. 813

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże.

Garnitur mebli. bibljoteka, biurko, toaleta, szeslong, umeblowanie sypialni i jadalni. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. Tamże są do sprzedania suknie jedwabne i wełniane, oraz futro męzkie. 579

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również skupuje meble, dywany, kassy, fortepiany. Solna № 8, Makow. 582

Bardzo tanio do sprzedania, eleganckie szafy i łóżka orzechowe, oraz kredens dębowy. Dzielna 9A, mieszkania 8. 741

Jest do sprzedania Encyklopedja Powszechna większa, 28-tomowa, wydana w 1863 roku przez Orgelbranda, oraz Atlas geograficzny o 100 mappach, ulica Leszno № 43. mieszkania 11. 460

Fortepiany zagraniczne, są do sprzedania; tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 565

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jak również wykonywa obstalunki i reperacje, śpiesznie i tanio. Fabraka i magazyn wyrobów złotych i brylantowych Józefa Bether, Marszałkowska 65; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie. 79

Suknia biała adamaszkowa, jedwabna, zupełnie nowa, która kosztowała rs. 150, jest do sprzedania, za połowę ceny. Ulica Hoża № 4, mieszkania 1. 440

Fortepian najnowszego systemu, 7 oktaw, za rs. 200. Miodowa 5, u organisty. 427

Garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, do sprzedania za nizką cenę. Podwal 8, pierwsze piętro. 89

Fortepiany używane: Małeckiego, Kralla, Hofera, zagraniczne i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 103

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, Sejdlera i pianina do sprzedania, kupno, zamiana, reperacja. Nowy-Świat 46.—W. Słodziński. 19589

Suknia ciężka jedwabna lila do sprzedania. Senatorzka 16, skład fortepianów. 317

Do sprzedania szafa sklepowa zdatna do składu wódek, dystrybucji, sklepu wiktuałów lub t. p. Wiademość: Rymarska № 12, mieszkania № 10. 379

Fortepian (antyk) w dobrym stanie, do sprzedania. Pańska 28, w sklepiku. 522

Ktoby miał do zbycia: sofkę małą ze schowaniem i oparciem, umywalnik mały i stół o trzech blatach jesionowe lub na orzech, dobrej roboty, Leszno № 9, m. 18.

Futro popielice, syberyną kryte, na szczupłą osobę, kołnierz i mufka tumakowe do sprzedania. Próżna 5, stróż wskaże. 555

Maszyna Wheelera & Wilsona, oryginalna amerykańska, mało używana, z gwarancją jest do sprzedania tanio u Mechanika p. Markiewicza, Marszałkowska 38. 577

Fortepian Hofera i klawikord o 7-miu oktawach, sprzedaje organista kościoła Ś-go Antoniego (po-reformackiego), 88

Fortepian wiedeński modny, prawie nowy, do sprzedania. Hoża 27, m. 1. parter. 549

Kanarki różnych gatunków, doskonale śpiewające, oraz samice do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 7, drzwi 6. 279

Z powodu nastąpionej śmierci do sprzedania za przystępną cenę, zakład najmu karet, Chmielna № 3. Tamże do zbycia klacz ze źrebięciem, meble i maszyna do szycia. 344

Meble urzędowej roboty, garnitury po rs. 90, szeslongi amerykańską skórą kryte po rs. 26, gzemsy z rozetami do firanek po rs. 1, garnitury czarne, krzesła fantazyjne i wiele innych mebli po bardzo nizkich cenach, sprzedaje tapicer. Ulica Orla № 12. 391

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Dobra sposobność dla pań wychodzących za mąż, oraz dla zakładów gastronomicznych. Z powodu zwinięcia sklepu z wyrobami kuchennemi, lodowniami tak dla prywatnych domów jak i dla zakładów posiada jeszcze wiele innych przyrządów i maszyn dla kupców, cukierników i restauratorów, które sprzedawać się będą po własnej cenie kosztu.—Tamże jest do nabycia całe urządzenie sklepowe, Nowy-Świat № 58, dawńiej J. Kuchta i S-ka. 166

Do sprzedania fortepiany nowe najnowszej konstrukcji. Ulica Obożna № 3, w fabryce fortep. Janiszewskiego. 614

Suknie jedwabne: czarna i kolorowa, mało używane, wełniana ciemna strojna, paltocik z futrem, okrycie wiosenne, tudzież meble mahoniowe do sprzedania za cenę przystępną. Krucza № 3, mieszkania 14. 615

Do sprzedania garnitur mebli, brokatelą kryty i łóżko. Wilcza № 9, stróż wskaże. Futro męzkie szopy i garderoba. Obożna № 4c, mieszkania 3. 634

Futro za 70 rs., prawie nowe, obszerne, na mężczyznę wysokiego wzrostu, psy sybirskie, wyłogi niedźwiedzie do sprzedania. Złota № 6a, mieszkania 16. 633

Fortepian palisandrowy, czarny, o siedmiu oktawach, z nową maszynerją do sprzedania lub wynajęcia. Miodowa № 3, schody główne 17.

Pianino mało używane do sprzedania, niżej kosztu. Wiadomość: kiosk Marszałkowska, róg Hożej. 104

Prasa i żelaza do kwiatów, są do sprzedania. Ulica Leszno № 42, mieszkania 11, od 2 do 7. 646

Kozeta, dwa krzesełka i stolik obijany koloru niebieskiego, bardzo tanio, u tapicera. Wspólna № 34a. 599

Szeslong, otomana, dwa krzesełka, do sprzedania. Senatorska 16. Wiadom. u stróża.

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 55, mieszkania 27. 594

Pozostawiono do sprzedania za umiarkowaną cenę, garnitur czarny ze stołem i pokrowcami w paski, obity utrechtem bordo. 2 słupy antic z bronzami. Garnitur orzechowy, szabowany, ze stołem. Ottomana duża, nowa z poduszkami. 2 szale francuzkie. Sekretera z cylindrem z jasnego drzewa. Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli. 90

Tanio do sprzedania różne meble i lustra, oraz stare wino czerwone w butelkach. — Mylna № 3, Stolow. 576

Fortepian czarny, o 7-u oktawach, za rs. 240 do sprzedania. Nowy-Świat № 4, w składzie fortepianów J. Hinz. 560

Suknia balowa, jasna, świeża, dla osoby szczupłej, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość za Żelazną Bramą pod № 7, u właściciela domu. 590

Biuro do sprzedania o 5 szufladash. Nowy-Świat № 30, mieszkania № 30. 650

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli. Ulica Nowy-Świat № 72, mieszkania № 3. 642

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble mahoniowe, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Nalewki 22, stróż wskaże. 639

Do sprzedania fortepian prawie nowy.— Leszno № 20, w bramie na lewo na dole.

Maszyna do pończoch, nowa, cienka, jest do sprzedania bardzo tanio. Elektoralna № 33, mieszkania 17. 653

Poszukuje się powoziku, kabrioletu jednokonnego, używanego, lecz dobrze utrzymanego. Adresy składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. B. 19767

Mebli garniturek, lustro, łóżko, materaco, komoda, umywalka, dywan, obraz, maszyna do szycia. Marszałkowska № 73, stróż wskaże. 453

Pianino nowe do sprzedania, za przystępną cenę. Prosta № 12, mieszk. 11. 20

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 2896

Fortepian z powodu wyjazdu sprzedaje. Nowomiejska 16, mieszk. 3. 221

Do sprzedania mało używane: kasa ogniotrwała w kształcie eleganckiego biurka, pierwszorzędnej fabryki; szczotka marmurowa do wycierania nóg, biurko męzkie duże, orzechowe, suknie strojne, aksamitna bordo z materją corail, z prawdziwemi koronkami Duchesse; niebieska z materji Otoman obie raz użyte, dolman pluszowy Cardinal obłożony piórami, oraz parę innych sukien. Wiadomość: ulica Bracka № 13, mieszk. 8, w godz. od 10 do 1-ej po południu. 448

Fortepian o 7-miu oktawach z 3-ma szprejcami do sprzedania za rs. 185. Długa № 5, mieszkania 28. 573

Pianino nowe, zagraniczne do sprzedania. Wspólna 28, mieszk. 12 252

Tokarnia amatorska, ładna, do sprzedania u mechanika. Niecała 10. 60

30 łokci lekkiej materji, po 60 kop. i stosowne kwiaty. Senatorska № 7, m. 1. 311

Frezbank ze szrubstakiem równoległym do frezowania części żelaznych i t. p., do sprzedania u mechanika, ul. Niecała 10. 59

Suknia aksamitna bordo, przód z atłasu cuivre do sprzedania za rs. 35. Podwal № 8, miesz. 4. 548

Dwa dywany duże na całe pokoje, kilka mniejszych w dobrym stanie do sprzedania od 2 do 4-tej. Nowy-Świat № 68, m. 37.

Fortepian czarny, krótki, o 6 oktawach, za rs. 80 do sprzedania. Wiadomość: Nalewki № 16, m. 3, stróż wskaże. 469

Kupuję odzież używaną męzką i damską. Marszałkowska 26, mieszk. 24. 792

Kwiaty ładne robione, do sprzedania po nizkiej cenie. Sienna 15A, mieszk. 9. 787

Do sprzedania 2 piramidki z kości słoniowej. Ulica Długa 21, m. 13. 121

Suknie balowe i inne potrzeby toalety damskiej tanio sprzedają się. Sklep: B. Korpaczewski, Nowy-Świat 42. 113

Suknie balowe: 1 welwetowa „Zandarm," 2 różowa satin merveilleux, tanio do sprzedania. Sklep: B. Korpaczewski, Nowy-Świat № 42. 112

Do sprzedania 14 beczek dębowych od oleonafty. Wiadomość w kiosku wprost kościoła św. Anny. 114

Kasę ogniotrwałą większą, warszawskiej fabryki, tanio sprzedaje Makow, Solna 8.

Do sprzedania: palto męzkie, sprzęty kuchenne, łóżka, umywalnia, zegar, kołdry, półeczka, chodnik, rolety i t. p. Piękna 34, mieszkania 28. 757

Do sprzedania ponter czystej rasy, miesięcy 6. Chłodna № 48, mieszkania № 10, tamże para chomont krakowskich. 759

Fortepian zagraniczny prawie nowy, do sprzedania. Ulica Smolna № 10, m. 1. 764

Fortepian zagraniczny, o 7-u oktawach, z blatem metalowym, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 380. Świętokrzyzka 3, m. 6. 774

Do sprzedania Kurjer Warszawski z lat trzynastu, od roku 1857. Chmielna № 55, mieszkania 18. 777

Do sprzedania garnitur orzechowy: łóżka, szafy, biurka, stoły czarne. Ulica Świętokrzyzka № 9, u stolarza. 807

Do sprzedania 2 szafy rozbierane, orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9. 809

Dwie suknie wieczorowe, zupełnie świeże, niebieska i różowa z voil de nonc są do sprzedania. Wilcza № 22a, m. 4. 811

Płaszcz podbity szopami, na wysoki wzrost, z dużym kołnierzem szopowym do sprzedania. Wiadomość: ulica Piękna № 21, mieszkania 2. 64

Palto aksamitne damskie, koronkami ubierane, zupełnie świeże, jest do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 19, na 2-m piętrze, mieszkania 17. 795

Pianina do wynajęcia i do sprzedania, nowe, fabryki Gerhardta, przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. Nowy-Świat № 9. — Gruszczyński. 763

Suknia wieczorowa niebieska, z satin merveilleux, raz tylko użyta, jest do sprzedania. Wiadomość w magazynie mód p. Daleszyńskiej. Marszałkowska № 57, między 11-tą a 1-szą. 788

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania tanio kompletne urządzenie fabryki rusz i crepelissów, mało używane, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące. Bliższa wiadomość u pp. M. Parzelski, Kiersz & comp., № 1 ulica Podwal. 617

Kawiarnia wraz z garkuchnią z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania zaraz. Krucza № 10 lit. C. 607

Rs. 4,000 do ulokowania na 1-y № hypoteki domu w Warszawie po towarzystwie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: ulica Grzybowska № 35, mieszk. 19a. 587

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu otrzymania posady. Chmielna № 56. 693

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Mokotowska № 16. 350

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 6 do 10,000 rubli, do interesu fabrycznego na prowincji, dla powiększenia fabryki. Gwarancja hypoteczna i pewna, zyski znaczne. Bliższe szczegóły w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 46

Do wynajęcia pokój z usługą i meblami. Wspólna 7, m. 1, parter. 511

Suma 12,500 rs. jest zaraz do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Długa № 22, oficyna w głębi, m. 5. 485

Interes korzystny. Z powodu wyjazdu do odstąpienia przy ulicy Nowy-Świat № 1, dystrybucja z materjałami piśmiennemi i galanterją, z wyrobioną klientelą, z urządzeniem i towarem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu. 490

Dom na Nowej-Pradze № 173, przy szosie do cmentarza sprzedaje się. Wiadomość tamże u szynkarza. 472

Rs. 4,500 do wypożyczenia zaraz na pewną miejską hypotekę. Królewska 43, (róg Grzybowa).—Zawadzki. 567

Do sprzedania w m. Częstochowie dwa domy murowane: jeden parterowy, drugi piętrowy, na 10% netto, przy dobrych warunkach. Wiadomość u Leopolda Kohn w Częstochowie. 91

Sklep do sprzedania egzystujący od lat 15 z galanterją i rękawiczkami. Ulica Niecała № 8. Wiadomość na miejscu. 353

Dom massiw murowany z oficyną, w nowej dzielnicy miasta, jest do sprzedania na duży procent, do kupna potrzebna około 13,000 rs. Bliższe szczegóły i objaśnienia można zasięgnąć: Srebrna № 2 domu, mieszkania 11, od godziny 2 do 4 po południu. 262

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 348

Rs. 3,000 i 2,000 do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość ulica Widok 8. mieszkania 3. 374

Przedsiębierca mogący własnym kosztem pobudować gorzelnię w dużym majątku, gubernji Wołyńskiej, na bardzo korzystnych warunkach, lub osoba życząca sobie wziąść tenże majątek w dzierżawę, zechce nadesłać swój adres do kantoru Kurjera pod lit. K. L. B.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania każdego czasu za przystępną cenę. Chłodna 19. 19788

Kawiarnia jest do odstąpienia, w dobrym punkcie, dobrze procentująca. Wiadomość: ulica Gołębia № 4, u feiczera. 321

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 29. 542

Sklep spożywczy do sprzedania. Osoby które oglądały, raczą się zgłosić. Komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 322

Restauracja zaraz do sprzedania bardzo tanio. Ulica Warecka № 7, m. 30. 345

Interes wyrobiony dający wygodne utrzymanie, skutkiem natychmiastowego wyjazdu do sprzedania na wyjątkowo przystępnych warunkach. Aleksandrja № 11, od godziny 3 do 7. 596

Warsztat bednarski, egzystujący od lat kilkunastu, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie. Krakowskie-Przedmieście № 4. 636

Sklep kolonjalno-owocowy do odstąpienia. Twarda № 16. 632

Jest do sprzedania w najlepszym punkcie handlowym sklep spożywczy, z dystrybucją, elegancko urządzony, z oknami wystawowemi, z urządzeniem gazowem, za przystępną cenę, pieczywa dziennie sprzedaje za rs. 15 i więcej. Wiadomość w kiosku przy ratuszu.

Do wydzierżawienia ogród fruktowy i warzywny, z domem i zabudowaniami — toż samo do sprzedania. Chmielna 4, handel nabiału. 100

Folwark włók 16, w Grójeckiem do sprzedania. Wiadomość u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 15. 23

Sklep wiktuałów do sprzedania. Komorne tanie. Zielna № 34. 450

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Niecała № 12, w dystrybucji. 476

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie z całem urządzeniem, w dobrym punkcie gdzie targ, komorne tanie, za rs. 120. Ulica Marjensztadt № 13. 83

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu, z powodu wyjazdu. Ulica Nowo-Wilcza № 17 lit. b. 526

Suma hypoteczna 16,000 do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: Wspólna № 2, mieszkania 12. 619

Rs. 3,000 są do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w m. Warszawie. Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 9. 761

Do sprzedania sklep wiktuałów z powodu wzięcia do wojska właściciela. Bugaj № 1.

Z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania zaraz dystrybucja z materiałami piśmiennemi. Kapitał potrzebny rs. 500. Wiadomość: Próżna № 4, stróż wskaże. 771

Rs. 17,000 do zcedowania z 1-go № na nieruchomości w Warszawie, przy ul. pryncypalnej położonej, z procentem 8%. Pośrednictwo wyłącza się. Aleja Jerozolimska 36, do godz. 11 rano, stróż wskaże. 756

Majątek ziemski włók 13, o 7 wiorst od Skierniewic, do zamiany na dom w Warszawie lub na Pradze. Wiadomość: Niecała № 6, fabryka haftów. 798

Jest do odstąpienia suma hypoteczna dobrze lokowana, rs. 3.000. Wiadomość przy ulicy Smolnej № 9, mieszkania 2, codziennie do godz. 12 w południe. Tamże powziąć można wiadomość o korzystnej dzierżawie w gubernjach zachodnich. 784

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Warecka № 1 lit. A. 765

Jest do odstąpienia sklep z materjałami piśmiennemi, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Widok № 17, mieszk. 12. 767

Sklep wiktuałów jest do sprzedania tanio, zaraz. Pańska № 28. 755

Do sprzedania sklepik wiktuałów razem z kawiarnią. Ul. Nowolipki № 32c. 769

Fabryka pończoch do sprzedania za rs. 1,000, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Solna № 4. 770

Rs. 12,000 do umieszczenia na dom w Warszawie zaraz po towarzystwie. Orla № 7, mieszkania 1. 760

Magle do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 79. 126

Magle wiedeńskie zupełnie nowe do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Dzika № 38, wiadomość w maglu. 799

Lokale.

Pokój ciepły i przyjemny przy familji, ze wspólnym przedpokojem, jest do odnajęcia od dnia 1 Lutego. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 660

Mieszkanie o 4 pokojach, na 1-m piętrze, do wynajęcia. Krucza, róg Wilczej, d. № 2A, mieszk. № 2.—Tamże meble do sprzedania. 626

Pokój obszerny z oddzielnem wejściem i opałem, zaraz do wynajęcia. Aleja Jerozolimska 23b, mieszkania 23. 711

Apartament o 7 pokojach do wynajęcia od Kwietnia. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu. Wiadomość u właściciela w tymże domu. 719

Dwa duże salony z meblami lub bez, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 32. 2847

5 pokojów, przedpokój, alkowa, kuchnia, do wynajęcia zaraz. Śliska № 10. 372

Zaraz do wynajęcia pokój frontowy, o dwóch oknach, umeblowany. Marszałkowska 12a, róg Hożej, m. 4 stróż wskaże. 175

Stajnia do wynajęcia w każdym czasie na parę koni lub cztery krowy. Bracka № 3.

Pomieszczenie dla ucznia uczęszczającego do szkół. Erywańska 10, m. 19. 436

Do wynajęcia zaraz 2 sklepy z gazem.—Grzybowska № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Pokoje umeblowane na różne ceny. Nowy-Świat № domu 35. 234

Do wynajęcia od Wielkiejnocy apartament na 1-m piętrze, złożony z ośmiu pokojow, ze stajnią i wozownią, na rs. 1,700, przy ulicy Marszałkowskiej № 47. 532

Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnią, łazienką i usługą, lub pojedyńczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2, (bez litery), mieszkania 6. 92

Ulica Jerozolimska № 30. Pokoik dla kobiety suchy, ciepły, z opałem, usługą, za rubli 4 miesięcznie, zaraz do wynajęcia, z warunkiem czytania Kurjera staruszce. 315

8 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat № 4. 157

Pokoik dla osoby płci żeńskiej, z całodziennem utrzymaniem lub bez, do wynajęcia.—Ulica Danielewiczowska № 5, m. 5. 65

5 pokojów z kuchnią, na 2-m piętrze, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 14. 624

Potrzebny apartament na parterze, suchy i widny, z 5 pokojów, przedpokoju, dwóch służbowych, kuchni, stajni i wozowni, od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca. Pierwszeństwo mieć będą mieszkania położone między ulicami: Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Marszałkowska i Aleja Jerozolimska. Oferty proszę nadsyłać pod lit. T. T. M., do kant. Kur.

Pokój z osobnem wejściem, z meblami i opałem, do wynajęcia zaraz. Ulica Warecka № 7, mieszkania 7. 628

Jest do wynajęcia każdego czasu duży salon z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, bez mebli. Ulica Nowy-Świat № 4, m. № 16.

Pokój umeblowany, z usługą i ze stołem do wynajęcia. Chmielna № 6, m. № 27. 654

Pomieszczenie dla panny z całodziennem utrzymaniem. Nowy-Świat № 7, m. 37. 657

Młody człowiek poszukuje stancji za udzielanie konwersacji w języku francuzkim. Oferty pod lit. W. S. w kant. Kurjera. 789

Trzy lub cztery pokoje z komfortem umeblowane, z wszelkiemi wygodami, możliwie z usługą, w środku miasta, poszukuje się do najęcia na miesiąc, począwszy od 18 Stycznia r. b. Uprasza się dać wiadomość miejską pocztą pod adresem: N. N. Marszałkowska 27a, mieszkania 9. 776

Z powodu wyjazdu, zaraz do odstąpienia: dwa pokoje, kuchnia, przedpokój. Ulica Piękna № 24, kwartalnie rs. 55. 804

Pokój do wynajęcia dla dwóch kobiet, z całodziennem utrzymaniem po rs. 20. Ulica Widok № 6, mieszkania 7. 802

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Płaszcze, kurtki, spodnie skórzane i gumowe od rs. 10—poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2398

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Obiady prywatne gospodarskie na maśle. Ulica Jasna № 3, stróż wskaże. 574

Jakób Mławski, Solna 18. Realizuje lub nabywa wszelkie należności pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem, przyjmuje załatwienia spraw w Petersburgu. Przyjmuje do 11 rano i od 3—7 wieczorem. 543

Powtórnie objęłam kawiarnię pod № 49, przy ulicy Freta, ze znaną kawą szanownym konsumentom od lat kilku, tamże są utensylia do sprzedania. 14

Potrzebne zaraz panny, do szycia bielizny na maszynie Singera.— Tamże do sprzedania: prasa i różne żelazka, do robienia kwiatów, za rs. 150, oraz kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł, stół, orzechowe, za rs. 45 i 2 łóżka jesionowe za rs. 15. Śliska № 4/6, mieszk. 15, wprost bramy. 361

Papeterie. Oboźna, róg Sewerynowa, fabryka papierów listowych, ozdobnych i fantazyjnych, kopert, sekretników, monogramów kolorowych, z artystycznem wykończeniem.

Kroju uczę najlepszą metodą francuzką gruntownie, prędko i tanio, u siebie, pensjach i domach prywatnych, wieczorami lekcje zbiorowe, cały kurs rs. 6, oraz przyjmuję wszelką krawiecczyznę po cenach nader umiarkowanych. Wspólna, róg Marszałkowskiej № 34C, Maleszewska. 69

Osoby życzące odbywać ćwiczenia muzyczne na fortepianie, mogą korzystać z takowego każdego czasu, gdzie również udziela się lekcje muzyki. Wiadomość. Sosnowa 11, mieszkania 26. 552

Prośby do wszystkich władz z stosowną informacją redaguje, przez rząd upoważnione specjalne biuro b. urzędnika Zawadzkiego, Królewska № 43. Porad prawnych udziela adwokat, oraz egzekwuje wszelkie należności i długi we wszystkich sądach własnym kosztem. 568

Plisowanie falban maszynowych (stojących), przyjmuje magazyn Fijałkowskiej Elektoralna 28. 749

Malarnia porcelany Fijałkowskiego przyjmuje porcelanę, do wypalania i złocenia Elektoralna 28. 748

Polecam się szanownym paniom i panom, iż przyszykowałam wielki wybór domin i kostiumów rozmaitych, wszystko nowe i po umiarkowanej cenie: krakusy i krakowianki piękne, Józefa Bukowska. — Świętokrzyzka № 19. 710

Kantor wynajmu ekwipaży. Hotel Litewski (№ 5 Nowo-Senatorska), poleca eleganckie ekwipaże łaskawej publiczności. Ceny możebnie nizkie. 109

Piekarnia zaraz do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu; tamże fortepian i 2 tomy słownika francuzko-angielsk. i angielsko-francuzk., wydanie paryzkie. Wiadomość: ul. Sienna № 7, między godz. 4 a 7. 722

Świętokrzyzka № 23, m. 8, na dole. Pracownia bielizny i haftów wykonywa monogramy od 7 kop. do rs. 3. Szycie wykwintne, po nizkich cenach, przy wyprawach rabat

Wyprzedaż pierścionków złotych tanich, z brylantami i różno-kolorowemi kamieniami o 30% taniej. Najtaniej obrączki złote dukatowe 94 i 56 próby, oraz reperacje wykończam szybko. Henryk Juwiler, 59 Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15, 1-e piętro. 120

Pracownia Durand, Krakowskie-Przedmieście 17, przyjmuje suknie i kapelusze do roboty i przerabiania, oraz suknie do krajania i fasonowania, od jednego rubla.—Tamże jest do sprzedania tanio: frak, spodnie, tużurek męzki, czarny, żakiet i kamizelki; lisy damskie materją kryte, b. tanio do sprzedania. 801

Koronki, żaboty, czepeczki przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszk. 9. 812

Nadszedł świeży transport miodu lipcowego po 25 kop. funt. Ulica Żurawia № 27a, mieszkania 2. 778

Ostrzeżenie o odzyskanie pięciu weksli, każden po 300 rs., wystawionych in blanco przezemnie i Szpiljotowa, wytoczoną została akcja na drodze sądowej. Ostrzegam, ażeby nikt weksli tych nie nabywał, jako już zrealizowanych, a to pod utratą waluty i odpowiedzialnością sądową. J. Piotrowski. 768

Do sprzedania fisharmonja jedno-głosowa, o pięciu oktawach, mało używana, za rs. 100.—Tamże jest pokój do odnajęcia. Wiadomość: ulica Senatorska № 24, mieszk. 2, obok resursy kupieckiej. 810

Akuszerka P. Médalis przyjmuje na kurację i słabość z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wszelkie wygody. Dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2. 806

Akuszerka M. B. na ulicy Hożej № 12 lit. A, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych i wspólnych pokojach, za rs. 15, z umieszczeniem dziecka. 510

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 564

Akuszerka rosjanka, która ukończyła kurs w Moskwie, praktykuje, radzi, i przyjmuje potrzebujących dyskrecji, z umieszczeniem dziecka. Ulica Nalewki № 9, m. № 26. 95

Mamka wiejska, bez długu, z obfitym pokarmem, do umieszczenia. Mokotów przy kościele, dom Dudka № 90. 103

Mamki wiejskie u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 551

Mamka z najlepszemi świadectwami, z kilko-miesięcznym, zdrowym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia zaraz. Żurawia № 27a, mieszkania 4. 803

Mężatka ze świeżym pokarmem życzy przyjąć dziecko do piersi. Ulica Nowolipie 72, stróż domu wskaże. 786

Mamki wiejskie ze świeżym pokarmem u akuszerki. Ul. Nowo-Miejska № 7 (dawniej Gołębia. 782

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 662

Mamka wiejska jest u akuszerki A. L. Ul. Zielna № 7b. 780

Przybłąkał się wyżeł wyuczony polowania. Wiadomość: Chmielna 49, m. 18. 101

Zgubiono kwit na 40 funtów masła z podpisem A Chudinski. Znalazca zechce odnieść do gościnnego dworu № 111, do p. Maimera. 590

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 476c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 3 (15) Января 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.